

# Łódzki Głos Obywatelski

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM WŁAŚCICIELI REALNOŚCI I STANU ŚREDNIEGO

Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową 1 zł. 20 groszy kwartalnie.  
**Pojedynczy numer 40 groszy**

**ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI**  
Łódź, ulica Piotrkowska 46, telefon 16-17.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 66.220

Wychodzi raz na miesiąc. Ogłoszenia.  
Wiersz mm jednołamowy 20 gr. w tekście  
40 gr. Kolumna ogł. zawiera 4 szpalty.

№ 3

ŁÓDŹ, 22 MARCA 1929 R.

ROK I

## Elektrownia

wobec zbliżającego się sezonu budowlanego zawiadamia swych obecnych, jakoteż przyszłych odbiorców energii elektrycznej dla celów oświetleniowych, że wykonywa wszelkie roboty związane z **URZĄDZENIEM PIONÓW**.

W celu ułatwienia nowym odbiorcom przyłączenia do sieci, ogólny koszt pionu, obliczony **po cenach kosztów własnych**, przypadający na poszczególnego nowego odbiorcę Elektrowni, podzielony będzie **na spłaty do 10-ciu miesięcy**, bez oprocentowania. Spłaty te mogą być uiszczane łącznie z należnością za dostarczaną energię elektryczną.

W wypadkach konieczności przeróbki pionów z powodu ich przeciążenia, jak również ich stanu nieprzebiegowego, co wpływa na niedostateczną wydajność oświetlenia, Elektrownia wykonuje także przeróbki na wyżej podanych warunkach.

Również wykonuje mniejsze urządzenia oświetleniowe, oraz sprzedaje różne aparaty elektryczne na spłaty kilkumiesięczne.

**Dyrekcja**  
Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc.

Inż. L. Lubotynowicz.

## Rozbudowa miast.

Przed 100 laty polska własność nieruchoma przechodziła również przesilenie ekonomiczne, którego rozmiary i niebezpieczeństwo znacznie przewyższały trudności, powstałe obecnie w związku z wszechświatową wojną.

Nadmierne obciążenie własności nieruchomości, przede wszystkim majątków ziemskich, groziło masowem wywłaszczeniem polskich właścicieli na rzecz obcych kapitalistów. Na obmyślenie środków ratunkowych kształciła się polska myśl prawna i ekonomiczna, nad rozwiązaniem zadania pracowały dwa rządy: Ks. Warszawskiego i Królestwa Kongresowego. Wydano dziesiątki książek i broszur, traktujących o sposobach ocalenia zagrożonych nieruchomości. Naczelne miejsce wśród ostatnich zajęły dzieła posła Koninskiego Adama Bielskiego w Kaliszu w 1809 r. (Sposoby ocalenia majątków obywateli Księstwa Warszawskiego) i w 1810 r. (Ułatwienie przeszkód systematowi kredytowemu i amortyzacji). Tu musimy nadmienić, że w drugiej książce autor Bielski naszkicował projekt, którego linie wytyczne posłużyły w przyszłości Ks. Lubeckiemu do opracowania jego projektu Tow. Kredytowego Ziemskiego, który z pewnemi zmianami dziś jeszcze jest jedynym w Polsce.

Prócz szeregu dzieł wydano niezliczoną ilość dekretów ocalenia majątków, że wymienimy:

- 1) w dn. 18 czerwca 1810 r. (Dz. Praw Ks. Warsz. t. II str. 224)
- 2) w dn. 11 maja 1811 r. (Dz. Praw Ks. Warsz. t. III str. 313)
- 3) w dn. 19 czerwca 1812 r. (Dz. Praw Ks. Warsz. t. IV str. 33)
- 4) w dn. 26 czerwca 1811 r. (Dz. Praw Ks. Warsz. t. III str. 351) i in.

Wszystkie prawa Ks. Warszawskiego miały na celu zapobiec masowym subhastom nieruchomości i ochrony ich przed zniszczeniem. Politykę ratunkową własności nieruchomości objął w spuściznę rząd Królestwa Kongresowego.

W atmosferze wypadków wojennych, poprzedzających utworzenie Królestwa Kongresowego, a przede wszystkim w czasie przemarszu przez kraj wielkiej armii Napoleona w 1812 roku oraz powrotu jej z Moskwy w 1813 roku, położenie własności nieruchomości znacznie się pogorszyło.

Na szczęście dla Polski znaleźli się tacy znakomici działacze jak ks. Drucki-Lubecki, minister skarbu Królestwa Kongresowego (1815) i dyrektor departamentu przemysłu Stanisław Staszic, którzy uratowali majątki nieruchomości od ruiny. Chcąc ułatwić nieruchomości Ziemskiej długoterminowy kredyt, Lubecki przeprowadził w Sejmie w 1818 r. Ustawę pod tytułem „prawo o ustaleniu dóbr nieruchomości” oraz w 1825 r. — dodatkową ustawę pod nazwą „prawo o przywilejach i hipotekach”, dalej, wydał w tymże 1825 r. opartą na wzajemności ustawę o Towarzystwie Kredytowem Ziemskim, zaś na zasadzie zawartej z Prusami Konwencji kryje długi hipoteczne listami zastawnymi w cenie nominalnej (al pari) i t. d.

Dla rozbudowy Warszawy przeprowadza 26 listopada 1816 roku fundusz budowlany dla tych, co zamierzają budować domy. Poczynając od dnia 1-go stycznia 1817 roku skarż państwa asygnuje, jak na owe czasy, znaczną sumę — 300.000 złotych rocznie, które wraz z pobieranymi 5% od dawanych pożyczek utworzyły miliony. Wedle postanowienia ówczesnego Namiestnika Zajączka, rząd zobowiązał się czynić wkłady na rozbudowę po 300 tysięcy zł. w ciągu lat 24, czyli do roku 1840, przy czem budujący otrzymali pożyczkę do wysokości 50% sumy kosztorysowej. Dla podniesienia ogólnego dobrobytu w b. Kongresówce Lubecki i Staszyc rozwijają usilną propagandę w kierunku uprzemysłowienia kraju, zakładają warzelnie soli w Ciechocinku i Busku, tworzą huty żelazne, eksploatują mineralne bogactwa kraju, sprowadzają

do Łodzi i sąsiednich miejscowości uzdolnionych tkaczy z Niemiec, sprowadzają do Warszawy w 1818 roku z Florencji znanego architekta Corrazziego i t. d. i t. d. Zestawiwszy powyższe zarządzenia, otrzymamy, że dla sanacji zagrożonej własności nieruchomości, wydano ustawy celem podniesienia ogólnego dobrobytu w kraju, udzielano długoterminowych pożyczek ze skarbu państwa na niski procent, umożliwiono eksploatację naturalnych bogactw kraju i in. A jak się dzieje obecnie u nas?

\* \* \*

Do uzdrowienia katastrofalnego stanu mieszkaniowego, zdaniem autorów projektu rządowego, prowadzi jedyna droga: podatki. Ale kto ma płacić owe podatki? Zrujnowany dekretami właściciel nieruchomości, urzędnik z głodowej pensji, kupiec uginający się pod ciężarem podatkowym, wreszcie może robotnik, którego zarobki nie pozwalają mu ani umrzeć ani żyć? Jak słyszymy, projekty rozbudowy miast obracają się około sposobu i wysokości opodatkowania właścicieli domów i lokatorów przez istniewące zwaloryzowanie komornego i obrócenia nadwyżki na fundusz budowlany.

Zwaloryzowanie należy zrozumieć w ten sposób, że, jeżeli cena komornego w 1914 roku była nap. 100 rb., a obecnie 100% równają się 58% przedwojennego czynszu, to nadwyżka ponad 58% obróconą będzie na kapitał budowlany. Innymi słowy, z należnych właścicielowi domu 100% faktycznego komornego w 1914 roku, rząd zamierza zostawić mu 58% (aby mógł płacić podatki państwowe, komunalne i in.), a resztę zabierze na rozbudowę miast. W każdym bądź razie będzie to niesłychane obciążenie ludności miejskiej, co może wywołać przemieszczenie gospodarcze kraju.

Powyższy projekt, wzorując się na niemieckich formach rozwiązania sprawy mieszkaniowej, pomija całkiem fakt, że w Niemczech komorne wynosi 120% przedwojennego w złocie, z których Rząd zabiera 20% na rozbudowę i 20% na spłatę długów wojennych, czyli na cele rozbudowy przeznaczają resztę ponad 100% w złocie. O jakimkolwiek projekcie, skierowanym w stronę zniesienia ograniczeń i ochronnych ustaw mieszkaniowych, a tem samem o powrocie do wolnej prywatnej inicjatywy, nie słychać.

Autorzy projektów, snać zapominają, że prowadzenie przymusowej państwowej lub komunalnej gospodarki bez restytucji prywatnej inicjatywy nie prowadzi do celu, nakładanie zaś coraz większych podatków wywołuje nową falę drożyzny, prowadzi do zubożenia płatnika i wyczerpania źródła podatków. Budowa domów niczem się nie różni od budowy maszyn, fabrykacji włókienniczej i in., gdyż podlega nieubłaganemu prawu ekonomii politycznej i wszelkie próby poddania jej jakimkolwiek innym prawom, zgóry skazane są na niepowodzenie. Przymusowa gospodarka wszędzie dała jaknajfatalniejsze rezultaty i powinna być całkiem zaniechana, jak to już w swoim czasie orzekła komisja doradców ekonomicznych z prof. Kemmererem na czele. W Polsce dziesięcioletnia przymusowa gospodarka mieszkaniowa pogorszyła ten stan co rok i doprowadziła do dzisiejszej katastrofy.

Klasycznym przykładem skutków przymusowej gospodarki, doprowadzonej aż do nacjonalizacji domów jest Rosja Sowiecka: w 1914 roku w Moskwie powierzchnia mieszkaniowa na głowę ludności wynosiła 14,7 łokci kwadratowych, w roku 1923 — tylko 7,8 łokci kw., czyli 50%. W 1926 roku w Moskwie 550 000 mieszkańców nie posiadało wcale mieszkań, 1/3 spraw sądowych były sprawy mieszkaniowe, a w tem było 1000 spraw o morderstwa na tle zatargów mieszkaniowych.

Smutne, nad wyraz smutne, że nasze miarodajne sfery nie chcą wziąć przykładu ani z historii Polski ani . . . Sowieckiej Rosji!!

Groźny stan wymaga doraźnych środków ratunkowych. Ale czemu rządowy projekt obral sobie mieszkanie, jako jedyny obiekt, który należy opodatkować? Może dlatego, że komorne jest zbyt niskie w porównaniu z przedwojennem, w takim razie nadwyżka należy się właścicielowi nieruchomości. A może dlatego, że mieszkanie — to zbytek w rodzaju brukselskich haftów, francuskiego koniaku i t. p. i dla tego należy opodatkować. A może w grę wchodzi zasada Monroe'ego! Głód mieszkaniowy jest klęską całej Polski i dla tego wszyscy i wszystko winno być opodatkowane w sposób, nie łamiący czyjejkolwiek egzystencji. Należy zatem

opodatkować bilety tramwajowe, kolejowe, widowiskowe, tytoń, monopol-wódczany, wieś, podwyższyć cło od importowanych artykułów zbytku, i t. d.

Zastrzegamy się, że godzimy się na powyższe ciężary na czas przejściowy, gdyż **podatkami Polska się nie odbuduje** i należy za każdą cenę dążyć do przywrócenia normalnego budownictwa. W tym celu należy:

1) **Znieść wszelkie ograniczenia** własności prywatnej. Bez pewności, że wybudowany dom nie będzie narażony na jakiegokolwiek ograniczenia, nikt budować nie będzie. Im kraj jest więcej demokratycznym, tem większe jest jego poszanowanie prawa własności. Gdy za czasów prezydenta P. Drzewieckiego amerykańskie konsorcjum zamierzało rozbudować Warszawę i zapoznało się z prawodawstwem mieszkaniowym, wnet opuściło stolicę pomimo solemnych zapewnień wyjednaną gwarancji rządowej. Na ostatnią propozycję goście odpowiedzieli: „**prawo prywatnej własności stawiamy wyżej ponad pisane gwarancje, albowiem to prawo wpływa z natury stosunku cywilizowanych ludów i bez tego prawa o jakiegokolwiek układach społecznych mowy być nie może.**”

2) **Zabezpieczyć całość lokat** hipotecznych. Dla pobudzenia budownictwa prywatnego należy skierować doń prywatne kapitały i oszczędności, co może nastąpić przy absolutnej gwarancji zwrotu w całości zaciągniętej pożyczki. W braku tej pewności oszczędności powędrują do banków zagranicznych lub też pójdą na kupno domów w Berlinie. Zaufanie do hipoteki jest pierwszym warunkiem dążenia do oszczędzania, a oszczędności tworzą milionowe kapitały.

3) **Zmniejszyć podatki i świadczenia** socjalne, (kasy chorych, funduszu bezrobocia i t. p.), obciążające przemysł oraz pracowników umysłowych i fizycznych niewspółmiernie do ich zarobków. Faktem jest, że miasta przeciążone są podatkami, przewyższającymi ich zdolności płatnicze i, jeżeli trudno jest orzec, w jakim stopniu mają być zredukowane państwowe podatki, to w każdym razie stwierdzamy fakt przeciążenia miast podatkami komunalnymi i świadczeniami. Obywatel płaci już nie z zysku, a z substancji opodatkowanego przedmiotu, którego siła płatnicza coraz maleje i w szybkim tempie dąży do katastrofy.

Poszczególne samorzady starają się wzajemnie prześcigać wielomilionowymi inwestycjami, nadmiernie obciążają miasta długami i chciałyby w kilka lat zbudować to, co w bogatych krajach w czasach normalnych trwało dziesiątki lat. Daleki jestem od twierdzenia o niecelowości inwestycji naszego Magistratu, **ale tempo dokonywujących się robót jest o wiele szybsze, niż możliwość uzyskania koniecznych na ten cel funduszy, bez narażania społeczeństwa na poważne wstrząsy gospodarcze.** Przy osłabieniu nacisku śruby podatkowej nastąpi pewne polepszenie ogólnego dobrobytu i możliwym będzie poczynienie drobnych oszczędności.

4) **Zaprowadzić rządową kontrolę cen** materiałów budowlanych i normalizację niektórych elementów budowy. Jesteśmy świadkami bardzo smutnego zjawiska: ze zbliżaniem się pory zimowej cena cegły podnosi się do 110—135 zł. za tysiąc, gdy normalna cena wynosi 65—75 zł.; dostawcy drzewa podnoszą dowolnie ceny i przytem w rachunkach przyjmują nap. grubości 1 1/2 cala = 40 mm. Normalizacja drzwi i okien przy masowej produkcji znakomicie wpłynęłaby na potanieńczenie kosztów budowlanych. Pod tym względem Rząd ma wielkie pole do poparcia budownictwa: będąc w posiadaniu obszarów leśnych mógłby na tych obszarach wybudować mechaniczne stolarnie dla masowej produkcji normalnych drzwi, okien i t. p. Takiej fabryki Polska dotychczas nie posiada, gdy za granicą a nawet w Rosji przy każdym tartaku urządzona jest stolarnia dla wyrobu normalnych części budowlanych.

5) **Wzbudzić większe zainteresowanie się Rządu** instytucjami Kredytu długoterminowego (Towarzystwa Kredytowego). W Łodzi 75% domów mieszkalnych zawdzięcza swoje istnienie Towarzystwu Kredytowemu i gdyby Rząd cokolwiek zrobił, aby utrzymać kurs listów Zastawnych na pewnym poziomie, sprawa mieszkaniowa weszłaby na — normalne tory **bez pomocy funduszy budowlanych.** Jak dotychczas Rząd nie docenia roli Towarzystw Kredytowych w historii rozwoju miast, co bezsprzecznie należy uważać, jako wielki błąd państwowo-gospodarczy.

6) **Budować domy** w cenie umożliwiającej robotnikowi płacić komorne odpowiednio do kosztu budowy. Póki wszyscy nie będą mieli dachu nad głową nie należy budować pałaców z ogródkami, wannami i t. p. Należy budować 2—3 piętrowe domy z wodociągiem, oświetleniem elektrycznym i najniezbędniejszymi wygodami. Przyjmując przestrzeń, zajęta na pokój z kuchnią ( $4+2,56 = 39 \text{ mt.}^2$  + współczynnik, przypadający na schody, bramę, poddasze i t. p. 15%, czyli  $39 + 6 = 45 \text{ mt.}^2$  wysokości 3,5 =  $157,5 \text{ mt.}^3$  po 45 zł. = 7087 zł. Przyjmując plac w cenie 913 zł. otrzymamy koszt mieszkania przeciętnie 8000 zł., czyli, że czynsz komorniany winien wynosić 20,5—25 zł. za metr kwadratowy.

Odnajmowanie mieszkań po niższej cenie jest niedopuszczalne. Pracownik umysłowy czy też fizyczny winien za pracę otrzymać tyle, aby go stać było na zapłacenie komornego.

7) **Przedłużyć pracę na budowlach** do 10 godzin dziennie. Konwencja waszyngtońska ustaliła 48 godzinny tydzień pracy. Państwa, które powyższą konwencję ratyfikowały, zastrzegły sobie pewne odchylenia, nap.:

Niemcy pracują 54—60 godzin tygodniowo

Włochy „ 54 „ „

Francja „ 53 „ „

Polska, pomimo, że nie ratyfikowała Konwencji waszyngtońskiej, pracuje 46 godzin tygodniowo. Ponieważ sezon budowlany trwa 8 miesięcy, otrzymujemy cyfry na które należy baczną zwrócić uwagę:

Robotnik z przemysłu stałego pracuje:

niemiecki 2618—2930 godzin rocznie

włoski 2618 „ „

francuski 2566 „ „

polski 2202 „ „

polski budowlany 1472 „ „ czyli nie wiele więcej niż połowę godzin pracy niem. robotnika polski budowlany 1472 przez 8 miesięcy czyli — nieco więcej, niż połowę godzin pracy niemieckiego robotnika.

Na zakończenie wyrażamy życzenie, aby Magistraty, stosując przymusową gospodarkę, częściej korzystały z honorowej współpracy i życiowego doświadczenia elementu obywatelskiego, co z pewnością przyczyni się do obniżenia kosztów budowy.

## Kredyt długoterminowy dla miast.

Wzrastający w niezmiernie szybkim tempie głód mieszkaniowy staje się klęską, której przeciwstawić się należy wszelkimi środkami.

Najbardziej celowym, oczywiście, byłoby umożliwienie ruchu budowlanego, ten zaś powstać może jedynie przez przywrócenie kredytu długoterminowego.

Uzyskanie kredytu, nawet w obecnych warunkach, nie jest niemożliwym. Wszak kredyt taki świeżo otrzymało Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, na rynku zagranicznym (na razie w wysokości 50 mil. fr.).

Dla umieszczenia jednak listów zastawnych miejskich niezbędne są dwa warunki: 1) dostateczność pokrycia i pewność wpływu rat procentowych i amortyzacyjnych i 2) wprowadzenie jednolitego typu obligów.

Oba te warunki są osiągalne: pierwszy przez zapewnienie rentowności domów drogą przywrócenia normalnego, nie krępowanego restrykcjami, obrotu lokalami, na ogólnych zasadach ekonomicznych, drugi zaś — przez utworzenie, na wzór Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, **Centralnego Banku Towarzystw Kredytowych miejskich, którego zadaniem byłoby emitowanie jednego typu listów zastawnych miejskich, na podstawie: a) listów zastawnych wszystkich Towarzystw Kredytowych Miejskich, b) własnego kapitału Banku w wysokości 10% sumy emisyjnej i c) kredytu państwowego z wszystkich źródeł na rozbudowę miast przeznaczonych, w wysokości 20% każdej emisji bankowej.**

Wszędzie, a zwłaszcza u nas doświadczenie wykazało, że osoby i przedsiębiorstwa prywatne, budując na własne ryzyko i odpowiedzialność, budują lepiej, taniej i szybciej. Dla tego też **kredyt należałoby przeznaczyć przede wszystkim dla tychże osób i przedsiębiorstw, o ile posiadają obiekt budowlany, lub pewien zasób funduszy własnych, a kredyty byłyby przez Bank udzielane w miarę dokonywanych robót, z zaliczką w stosunku do wartości posiadanego obiektu.**

Ponieważ komorne w nowych domach musi być droższe niż komorne płacone obecnie za lokale w starych domach, należałoby je wyrównać, podwyższając, stopniowo, czynsz w domach starych, z przeznaczeniem odpowiedniej części przez pewien okres czasu, na fundusz budowlany. W przeciwnym bowiem razie każdy będzie wolał mieszkać taniej w starym domu, co w konsekwencji różnicy cen spowodować może, że nie wszystkie nowe lokale zastałyby zajęte, taka zaś perspektywa, oczywiście, do budowy nowych domów zachętą być nie może.

Dla zaspokojenia zastraszającego głodu mieszkaniowego potrzeba 500 000 nowych izb. Koszt ich wyprodukowania w przybliżeniu, wyniesie 2 250 mil. zł. (licząc, że połowa powstanie z nadbudowy po 3000 zł., a reszta — z budowy od fundamentu po 6000 zł. za izbę).

Suma ta, biorąc pod uwagę solidność i pewność obiektów będących podstawą zabezpieczenia obligów, nie wydaje się

zbyt wielką, by nie mogła zostać umieszczoną na rynkach zagranicznych w kilkoletnim okresie, w przeciągu którego mianoby brakującą ilość domów wybudować.

Dowodem — suma listów zastawnych samego Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, będących w obiegu przed wojną. Suma ta wynosiła około 200 mil. rubli i pochłonięta była całkowicie przez rynek lokalny. Jeśli przyjmujemy, że w danym stosunku Warszawa stanowi  $\frac{1}{5}$  reszty miast Polski Zjednoczonej, to otrzymamy cyfrę ( $200 \text{ mil.} \times 5$ ) = 1000 mil. rubli, czyli 500 mil. dolarów. Na rozbudowę zaś potrzeba znacznie mniej, bo tylko  $\frac{2}{5}$  tej sumy.

Jeśli zatem znacznie większa suma mogła być umieszczoną wśród obywateli miast polskich, to mniemać należy, że brakująca mniejsza część z łatwością znajdzie zbyt na rynkach zagranicznych, oczywiście, przy zapewnieniu bezpieczeństwa wierzytelności i terminowego wpływu należności, co też wspólnymi siłami społeczeństwa i Rządu może i winno być uskutecznione, wobec groźnego stanu nędzy mieszkaniowej, tembardziej, jeśli zważymy, że oprócz zażegnania klęski mieszkaniowej ruch budowlany, w znacznym stopniu, wpłynie dodatnio i na groźną również bolączkę bezrobocia, gdyż powoła do pracy dziesiątki tysięcy rąk roboczych i ożywi w mniejszym stopniu inne pokrewne przemysły krajowe, bez szkody jednak dla bilansu handlowego, albowiem zapotrzebowanie wszystkich materiałów i wyrobów znajdzie całkowite zaspokojenie w przemyśle krajowym.

Wobec powyższego zdaje się nie ulegać wątpliwości, że **powołanie do życia Centralnego Banku długoterminowego kredytu dla miast polskich, na podstawach wyżej wskazanych, jest koniecznością, nie cierpiącą zwłoki.**

Bożysław Stern-Warszawa.

### Uwaga redakcji:

Główne zasady powyższego projektu zgadzają się z koncepcją p. M. Helmana, przedstawioną na zjeździe towarzystw kredytowych w Polsce, odbytym w Łodzi w lokalu towarzystwa kredytowego w dniu 27 i 28 paźd. 1928 r.

Projekt p. Sterna jednak nie wyjaśnia, czy jednolity list zastawny Centralnego banku towarzystw kredytowych, ma być wypuszczony na podstawie listów zastawnych (depozytowanych w walucie złotowej) wszystkich towarzystw kredytowych, — w złotych polskich, czy też w frankach szwajcarskich.

P. M. Helman, będący również za wypuszczeniem jednolitych listów zastawnych Centralnego banku towarzystw kredytowych, postawił wniosek, aby jednolite listy zastawne oparte były na franku szwajcarskim, wychodząc ze słusznego założenia, iż dla rynku wewnętrznego bardziej wskazanym jest system decentralizacji i utrzymania listów zastawnych w walucie polskiej, a dla rynku zagranicznego koniecznym jest właśnie jednolity typ listów zastawnych w stałej walucie zagranicznej, w tym wypadku franku szwajcarskim.

# Dwa nowe projekty ustaw w sprawie mieszkaniowej.

Od chwili ukazania się ostatniego numeru naszego czasopisma powstało w dziedzinie mieszkaniowej wielkie zaniepokojenie. Otóż do Sejmu zostały wniesione dwa projekty ustawy o budowie tanich mieszkań, a mianowicie: jeden przez rząd, a drugi przez klub P. P. S. Projekty te znalazły oddźwięk w prasie niemal całego państwa. Prawie każde pismo wystąpiło ze swoim własnym projektem i przy tej okazji mieliśmy możliwość przekonania się, jak wielką ilość posiadamy ekonomistów z których by każdy na swój sposób chciał tę doniosłą kwestję rozwiązać. Trudno abyśmy już dziś mogli należycie ocenić skutki wysuniętych projektów, przeto narazie ograniczymy się tu tylko do zaznajomienia naszych czytelników z głównymi zasadami obu wymienionych projektów.

## Projekt rządowy ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań

wysuwa następujące postulaty:  
Celem popierania

### budowy w miastach tanich mieszkań,

przeznaczonych dla osób niezamożnych, a zwłaszcza czerpiących środki utrzymania przeważnie z pracy najemnej, tak fizycznej, jak i umysłowej, postanawia się, co następuje:

1. Podwyższa się od dnia 1 kwietnia 1929 roku, wysokość ustawowego komornego za lokale, podlegające ustawie o ochronie lokatorów:

- dla mieszkań 2-pokojowych o 2% co kwartał;
- dla mieszkań 3-pokojowych o 3% co kwartał;
- dla mieszkań 4-pokojowych o 4% co kwartał;
- dla mieszkań 5-pokojowych o 6% co kwartał;
- dla mieszkań 6 — 7 pokojowych o 8% co kwartał;
- dla liczących ponad 7 pokoiów, oraz dla sklepów i

innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych o 10% co kwartał

Dla mieszkań jednopokojowych, złożonych z pokoju i kuchni lub samego tylko pokoju albo samej kuchni, podwyżka rozpocznie się po dojeździe ich komornego do 100% podstawowego komornego i wynosić będzie 1½% co kwartał.

Komorne będzie podlegać wyżej wymienionym podwyżkom aż do dojeździe:

- dla mieszkań jednopokojowych do 130% podstawowego komornego;
- dla mieszkań dwupokojowych do 140% podstawowego komornego;
- dla mieszkań trzypokojowych do 160% podstawowego komornego;
- dla mieszkań czteropokojowych do 180% podstawowego komornego;
- dla mieszkań liczących ponad 4 pokoje, oraz dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych do 200% podstawowego komornego.

2. Wprowadza się podatek na fundusz budowlany w wysokości 75% wyżej wymienionej podwyżki komornego ponad 100% podstawowego komornego. Do zapłaty tego podatku obowiązani będą właściciele nieruchomości, względnie te osoby, na rzecz których wpływa dochód z komornego.

Podwyżka komornego ponad podstawowe komorne, wynikające z umów dobrowolnych, przewidzianych w art. 3 ustawy o ochronie lokatorów, podlega opodatkowaniu jedynie w tej części, która odpowiada wysokości podwyżki, przewidzianej w punkcie 1.

Podwyżka komornego, wynikająca z postanowień punktu 1, nie będzie podstawą dla wymiaru żadnych innych podatków ani państwowych, ani samorządowych.

3. Na właścicieli domów nakłada się obowiązek zużycia co najmniej 15% podwyżki ustawowego komornego, przewidzianej w punkcie f), na przeprowadzenie robót niezbędnych, celem utrzymania budynków w stanie należytych i zdatnym do użytku.

W razie niewykonania przez właściciela domu tego obowiązku i zastosowania wskutek tego środków przymusowych, właściciel poza karą, przewidzianą w przepisach budowlanych, i obowiązkiem zwrotu kosztów wykonania potrzebnych robót przez władze gminne, będzie karany dodatkowo grzywną w wysokości 15% wyżej wspomnianej podwyżki komornego za okres poprzedzający, nie dłuższy jednak, niż lat 5.

## 4. Zmienia się

### podatek od placów niezabudowanych

w gminach miejskich, jak następuje:

- w miastach liczących poniżej 20 000 mieszkańców, podatek wynosić będzie 1% wartości placu,
- w miastach liczących od 20 000 do 50 000 mieszkańców podatek wynosić będzie 1½%,
- w miastach liczących ponad 50 000 mieszkańców, podatek wynosić będzie 2%,
- w Warszawie podatek wynosić będzie 2½%.

Rada Ministrów władna będzie w wyjątkowych wypadkach zaliczać poszczególne miasta niezależnie od liczby mieszkańców do kategorii, podlegającej wyższemu opodatkowaniu.

Właściciel będzie obowiązany do podania wartości swego placu. Wartość ta będzie poddawana rewizji według norm, podanych w rozporządzeniu wykonawczem.

Skarb Państwa lub właściwa gmina miejska będą miały prawo nabycia placu według wartości, podanej przez właściciela, w razie wywłaszczenia go na cele zabudowy lub inne cele użyteczności publicznej.

## 5. Wprowadza się

### podatek od przyrostu wartości nieruchomości miejskich

w następującej wysokości:

- o ile przyrost wartości nie przekracza 25% wartości poprzedniej — 4% wartości przyrostu,
- o ile przyrost wartości wynosi od 25 — 50% wartości poprzedniej — 7% wartości przyrostu,
- o ile przyrost wartości wynosi od 50 — 100% wartości poprzedniej — 10% wartości przyrostu,
- o ile przyrost wartości wynosi ponad 100% wartości poprzedniej — 12% wartości przyrostu.

O ile sprzedaż nastąpi w ciągu roku po nabyciu, podwyższa się obliczony w myśl powyższej skali podatek o 50%.

O ile sprzedaż nastąpi po 2 latach od czasu nabycia, podatek podwyższa się o 30%.

O ile sprzedaż nastąpi po 3 latach od czasu nabycia, podatek podwyższa się o 20%.

O ile sprzedaż nastąpi po 4 latach od czasu nabycia, podatek podwyższa się o 10%.

O ile sprzedaż nastąpi po 5 latach od czasu nabycia, podatek podwyższa się o 5%.

O ile sprzedaż nastąpi po 6 latach od czasu nabycia, podatek nie ulega podwyższeniu.

Podatek pobiera się od położonych w gminach miejskich placów i budowli mieszkalnych, których poprzednia sprzedaż miała miejsce po 1 stycznia 1914 r. Podatek pobiera się przy przeniesieniu prawa własności. Od podatku tego wolne są nieruchomości, stanowiące własność Skarbu Państwa, oraz związków komunalnych, oraz budowle mieszkalne, wniezione po dniu 1 stycznia 1919 roku.

Od podatku od przyrostu wartości, pobieranego od placów, potrąca się kwoty zapłacone przez właściciela w danym okresie czasu tytułem podatku, wymienionego w punkcie 4.

## 6. Tworzy się

### Państwowy Fundusz Budowlany,

celem finansowania akcji budowy tanich mieszkań.

Do Państwowego Funduszu Budowlanego wpływają podatki, wymienione w punktach 2, 4 i 5.

Minister Skarbu będzie uprawniony do zaciągania na cele finansowanie akcji budowy tanich mieszkań pożyczek, a także do wypuszczania obligacji do łącznej wysokości jednego miljarða złotych w złocie. Obligacje te będą zabezpieczone na nieruchomościach, obciążonych pożyczkami, udzielonymi z Państwowego Funduszu Budowlanego. Będą one gwarantowane przez Skarb Państwa i wolne od podatków od kapitałów i rent, oraz od podatku dochodowego i majątkowego.

7. Sumy, osiągnięte z podatków, wymienionych w punktach 2, 4 i 5, z pożyczek i z emisji obligacji, o których mowa w punkcie 6, oraz z dotacji Skarbu, będą używane na udzielanie kredytów na budowę tanich mieszkań, oraz na pokrycie różnicy pomiędzy oprocentowaniem pożyczek, udzielonych na budowę, i pożyczek, zaciągniętych przez Ministra Skarbu na cele Państwowego Funduszu Budowlanego.

Kredyty na cele budowy tanich mieszkań będą udzielane w formie pożyczek krótkoterminowych, oraz na ich konwersję pożyczek długoterminowych. Pożyczki długoterminowe będą udzielane za zabezpieczeniem hipotecznym. Pożyczki, udzielane na budowę tanich mieszkań, będą oprocentowane łącznie z amortyzacją na 4%.

Przy ściąganiu wierzytelności z tytułu pożyczek, udzielonych przez Państwowy Fundusz Budowlany, korzystać on będzie ze specjalnych przywilejów.

Kontyngenty kredytów budowlanych będą corocznie ustalone na następującej podstawie:

60% całej sumy przeznacza się na budowę mieszkań jednopokojowych.

20% całej sumy przeznacza się na budowę mieszkań dwupokojowych.

20% całej sumy przeznacza się na budowę mieszkań trzypokojowych.

Z Państwowego Funduszu Budowlanego będą mogły być również uskuteczniane dopłaty na pokrycie różnicy oprocentowania pożyczek, udzielonych na budowę domów, które zostały wybudowane lub których budowa została rozpoczęta przed wejściem w życie niniejszej ustawy, jeżeli wybudowane z tych pożyczek mieszkania odpowiadają warunkom, określonym w niniejszej ustawie, lub rozporządzeniach na jej podstawie wydanych.

8. Państwowy Fundusz Budowlany będzie wykonywał zwierzchnie kierownictwo i nadzór nad finansowaną przez siebie akcją budowy tanich mieszkań i otrzyma w tym celu odpowiednie uprawnienia.

9. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r.

#### o rozbudowie miast

ulegnie odpowiednim zmianom i uzupełnieniom, celem dostosowania go do zasad niniejszej ustawy.

Zmiany te, oraz uzupełnienia dotyczyć będą w szczególności:

a) ścisłego określenia wielkości mieszkań, których budowa może być finansowana przez Państwowy Fundusz Budowlany;

b) uzależnienia kosztorysów budowy tanich mieszkań od wysokości komornego, obliczonego z uwzględnieniem poziomu płac robotników i pracowników umysłowych, oraz inwalidów i emerytów;

c) ścisłego określenia osób, które mogą korzystać z dobrodziejstw akcji budowy tanich mieszkań, z zapewnieniem pierwszeństwa dla pracowników fizycznych i umysłowych, inwalidów i emerytów;

d) wprowadzenia rygorów na wypadek:

1) przekraczania wielkości wybudowanych mieszkań w stosunku do kosztorysu, przedkładanego celem uzyskania kredytu;

2) pobierania wyższego komornego, niż przewidziane w kalkulacji, przedłożonej przy podaniu o kredyt;

3) odsprzedaży w celach zysku mieszkań, wybudowanych z kredytu publicznego;

4) uprawiania lichwy przez odnajmowanie mieszkań za wygórowanym czynszem podnajemcom;

rygory te powinny iść przede wszystkim w kierunku zawarowania natychmiastowego zwrotu kredytów przy skonstatowaniu wyżej wymienionych przekroczeń;

e) wprowadzenia odpowiednich przepisów, celem popierania budownictwa masowego;

f) wprowadzania przepisów o powstawaniu towarzystw społecznych w celu budowy tanich mieszkań i włożenia na związki komunalne obowiązku podejmowania inicjatywy w tym kierunku;

g) zmiany i uporządkowania przepisów dotyczących komitetów rozbudowy na podstawie dotychczasowych doświadczeń;

h) przekształcenia, względnie zniesienia istniejących w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy Państwowego Funduszu Budowlanego i Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast, oraz Państwowej Rady Rozbudowy bez naruszenia jednak praw nabytych, wynikających z działalności tych funduszy, a powstałych przed wejściem w życie niniejszej ustawy;

i) zmiany przepisów co do przeznaczenia podatku od lokali w tym kierunku, że kwoty dotychczas przeznaczone na Państwowy Fundusz Rozbudowy Miast, obrócone będą w połowie na rzecz związków komunalnych z obowiązkiem zużycia ich na budowę tanich mieszkań dla pracowników komunalnych, a w połowie na budowę mieszkań dla funkcjonariuszy państwowych;

j) nałożenia na gminy miejskie obowiązku nabywania terenów budowlanych w miarę wyzbywania się posiadanych terenów;

k) wprowadzenia przepisów, w myśl których tereny państwowe przeznaczone na rozbudowę będą musiały być zużyte przede wszystkim na budownictwo masowe i nie będą mogły być rozdrabniane;

l) nałożenia na gminy miejskie obowiązku stopniowego doprowadzenia terenów, przeznaczonych na rozbudowę, do stanu niezbędnego dla ich zabudowania (przeprowadzenia ulic, oświetlenia, kanalizacji, wodociągów, komunikacji) w terminie, wyznaczonym przez państwową władzę nadzorczą;

m) uchylecia przepisów, dotyczących ulgowych kredytów na cele remontu domów;

n) wprowadzenia przepisów, zobowiązujących tak przedsiębiorstwa przemysłowe państwowe, komunalne, jak i prywatne do wzięcia udziału w budowie tanich mieszkań dla swych pracowników.

## Projekt P. P. S.

### Ustawa o budowie tanich mieszkań dla ludności pracującej.

Za cel projekt stawia wybudowanie w ciągu lat 10 półmilionu izb mieszkalnych — 75 000 mieszkań jednoizbowych, 350 000 dwuizbowych i 75 000 trzyizbowych.

Art. 4 wspomnianego projektu

#### sojalizuje budownictwo

w 80%, pozostawiając prawo budowy domów własnych tylko w 20%, przy czym „dom własny może być użytkowany tylko przez każdorazowego swego właściciela”.

Art. 5 sojalizuje fundusze budowlane, tworząc

#### Spółeczny Fundusz.

Nakłada na instytucje ubezpieczeń społecznych obowiązek lokowania rezerw w listach zastawnych B. G. K., a na gminy miejskie — subwencjonowania budownictwa „społecznego”. Społ. Fund. Bud. tworzy się z a) podatku od wynagrodzeń za pracę najemną; b) wyrównawczego podatku mieszkaniowego; c) podatku od przyrostu wartości nieruchomości; d) podatku od nieruchomości; e) podatku od placów niezabudowanych, lub zabudowanych niedostatecznie; f) dotacji z ogólnego budżetu Państwa.

Podatek mieszkaniowy pobierany będzie od wszystkich lokatorów mieszkań wybudowanych przed dn. 1 stycznia 1929 r. Zasadnicza stawka tego podatku za kwartał drugi 1929 r. wynosić będzie w odsetkach czynszu przedwojennego:

dla mieszkań 1-izbowych	— 0%
dla mieszkań 2-izbowych	— 2%
dla mieszkań 3-izbowych	— 5%
dla mieszkań 4-izbowych	— 10%
dla mieszkań 5-izbowych	— 20%
dla mieszkań 6-izbowych	— 40%
dla mieszkań 7 i 8-izbowych	— 80%
dla mieszkań ponad 8 izb	— 160%

„Stawka ta podlega stopniowemu podwyższaniu w dniu 1 lipca (przy obliczeniu za II kwartał) i w dniu 1 października (przy obliczeniu za III kwartał) dla mieszkań jedno, dwu i trzyizbowych oraz co kwartał dla mieszkań cztero i więcej izbowych w stosunku, jak następuje: dla mieszkań 1-izbowych — o 2%, dla 2 i 3-izb. — o 3%, dla 4 i 5 izb. — o 5%, dla 6, 7 i 8 izb. — o 10%, ponad 8 izb — 20%.

„Podwyższanie przestaje być stosowane z chwilą, gdy stawka osiągnie wysokość 30% przedwojennego czynszu dla mieszkań jednoizbowych; 40% — dla mieszkań dwuizbowych; 60% — dla mieszkań trzy i czteroizbowych; 100% dla mieszkań 5 i 6 izbowych, 200 proc. — dla mieszkań 7 i 8 izbowych; 300% dla mieszkań ponad 8 izb.”

Bezrobotni, zarejestrowani w ciągu 1 miesiąca, zwolnieni są od podwyżki w ciągu kwartału.

„Z dniem ogłoszenia niniejszej ustawy

#### wstrzymuje się dalsze podwyżki komornego

dla mieszkań jedno i dwuizbowych, przewidziane ustawą z dn. 11 IV 1924 r. o ochronie lokatorów”.

Podstawowa stopa wymiaru podnosi się do 3% wartości szacunkowej placów budowlanych. Za plac budowlany w rozumieniu niniejszej ustawy uważany będzie każdy plac

położony w granicach miasta niezabudowany. Za plac niedostatecznie zabudowany — którego sposób zabudowania jest mniej intensywny, niż pozwala na to zatwierdzony plan zabudowy."

„Za podstawę wymiaru

#### podatku od placów budowlanych

zostaje przyjęta jego wartość szacunkowa, nie niższa od podanej przez właściciela w deklaracji płatniczej. Nadaje się prawo gminom miejskim i Skarbowi Państwa

#### przymusowego odkupu placów budowlanych

od ich właścicieli po cenie podanej w deklaracji płatniczej: a) bądź na cele budownictwa mieszkaniowego, przewidzianego niniejszą ustawą, b) bądź na inne cele użyteczności publicznej, c) bądź w razie wyrażenia przez właściciela chęci sprzedaży."

Podatek od przyrostu wartości nieruchomości, położonej w obrębie miasta, pobierany jest „przy przeniesieniu praw własności do całej nieruchomości, jako też i jej części . . .” Normy są następujące:

„przy przyroście ponad	5% do	10% —	10% przyrostu
„	10% „	20% —	12% „
„	20% „	50% —	15% „
„	50% „	100% —	20% „
„	100% „	200% —	25% „
„	200% „	300% —	30% „
„	300% „	500% —	40% „
„	500% „	—	50% „

Obliczona na podstawie norm.

**Kwota podatkowa będzie zwiększona dla nieruchomości,** należących do jednego właściciela przez czas krótszy od jednego roku o 50 procent; przez czas od jednego do 2 lat — o 40 procent; przez czas od 2 do 4 lat — o 30 procent; przez czas od 4 do 7 lat — o 20 procent; przez czas od 7 do 10 lat — o 10 procent.

Przy sporządzeniu aktu przejścia prawa własności, płatnik obowiązany jest złożyć kaucję w wysokości 10 procent ryczałtowej sumy szacunkowej.

Art. 13 za czas od 1 stycznia 1930 r. do 31 grudnia 1939 r. **podnosi zasadniczą stawkę podatku od nieruchomości,** których hipoteczne odłużenie przedwojenne wynosiło mniej niż 20 procent wartości — do 10 procent. Za każde 10 procent lub część 10 procent większego odłużenia przedwojennego stawka podatku podnosi się o 1 procent i przy odłużeniu powyżej 80 procent dosięga 17 procent.

Podatek od wynagrodzeń za pracę najemną pobierany będzie od 1 IV 1929 r. od wszystkich osób fizycznych i prawnych, zatrudniających choćby jednego pracownika. Wysokość jego — 80 procent stawki, opłacanej przez pracodawców na rzecz Kas Chorych. Instytucje państwowe i samorządowe, których pracownicy nie opłacają Kas Chorych, — opłacają 5 procent każdorazowego wynagrodzenia.

Dotacja Państwa na rzecz **Spółecznego Funduszu Mieszkaniowego,** wynosić ma rocznie co najmniej 50 milionów zł.

Zarząd S. F. M. składa się z przewodniczącego, mianowanego przez Radę Ministrów na wniosek Min. Pracy i Opieki Społecznej — i 12 członków: 5 przedstawicieli związków zawodowych, robotniczych i pracowniczych, 2 przedstawicieli Związku Miast, 1 — Związku Spółdzielni Spożywców, Rzplitej Polskiej, 1 — Ogólno-Państwowego Związku Kas Chorych i po jednym przedstawicielu Min. Spr. Wewnętrznych, Skarbu Robót Publicznych. Organami wykonawczymi są Komitety Rozbudowy; odwołanie od ich decyzji należy do Zarządu S. F. M. Funkcje finansowe spełnia B. G. Kr.

Kredyt budowlany krótkoterminowy udzielany będzie instytucjom budującym do wysokości 90 procent kosztów budowy. Kredyty udzielone być mogą tylko na masową budowę.

Dla S. F. M. zastrzeżone jest prawo kontroli nad właścicielami użytkowaniem mieszkań, ich obrotem i wysokością pobieranych świadczeń. Zwroty pożyczek wpływają do S. F. M. na dalszą akcję kredytowania budownictwa mieszkaniowego.

Subwencje: Gminy miejskie obowiązane są do udzielania subwencji społecznemu budownictwu mieszkaniowemu

w wysokości 5 procent kosztorysu budowli domów mieszkalnych. Ze S. F. M. mogą być udzielane subwencje na urządzenia społeczne w osiedlach mieszkalnych, przeznaczonych dla ludności pracującej do wysokości 10 procent ogólnego kosztorysu budowy całego osiedla.

W przepisach przejściowych „upoważnia się Ministra Skarbu do wydawania zarządzeń i rozporządzeń, zmierzających do stopniowej likwidacji akcji budowlanej, prowadzonej na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22. IV 1927 r. o rozbudowie miast.

## Skutki projektowanej regulacji miasta.

Nieruchomość przy ulicy Aleksandrowskiej róg Engla w Łodzi wskutek śmierci właścicieli Adolfa i Bertę małż. Engel przeszła na ich spadkobierców. Ci ostatni postanowili podzielić się spadkiem w naturze. Ze względu na zamierzone przeprowadzenie regulacji miasta przez Magistrat m. Łodzi należało od tego ostatniego uzyskać zezwolenie na podział nieruchomości.

Magistrat zezwolił na podział pod niżej wskazanymi warunkami:

1. teren przeznaczony pod rozszerzenie ulic Aleksandrowskiej i Engla oznaczonej na planie literami r, t, u, d, p, k, zawierający 922 mtr. kwadr. pozostanie na zawsze jako teren uliczny i będzie podlegał przepisom art. 64—67 i 172—174 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. II. 28.

2. teren ten nie będzie mógł być w jakikolwiek sposób zabudowany a istniejące na nim budynki nie będą mogły być nadbudowywane, rozbudowywane i przebudowywane, lecz w miarę ich niszczenia winny być **rozebrane lub zniszczone;**

3. teren nie będzie mógł być przedmiotem **żadnej transakcji i umowy prywatno-prawnej,** a jedynie, gdy budynki na nim wzniesione przestaną **istnieć będzie mógł być przepisany na własność Gminy Miejskiej Łódź wolny od jakichkolwiek obciążeń hipotecznych.**

4. Gminie Miejskiej Łódź i instytucjom użyteczności publicznej państwowym lub przez państwo koncesjonowanym, z chwila, gdy budynki stojące na omawianym terenie przestaną istnieć będzie przysługiwało prawo przeprowadzenia bez jakiegokolwiek zapłaty komukolwiek, czy to na powierzchni, czy to nad powierzchnią, lub też pod powierzchnią, zarezerwowanego pod rozszerzenie ulic Aleksandrowskiej i Engla terenu, wszelkich urządzeń związanych z zagospodarowaniem ulic jako takich i to bez względu na to, czy te urządzenia będzie przeprowadzał sam Magistrat, czy też osoby i instytucje przez nich powołane lub też instytucje użyteczności publicznej, wyżej wyszczególnione, urządzenia zaś te pozostaną, na zawsze własnością Gminy Miejskiej Łódź lub tych osób względnie instytucji, którym wykonanie robót tych bądź to na mocy koncesji, bądź też innych umów, pochodzących od Magistratu będzie powierzono;

5. posesja może być rozparcelowana na dwa place, składające się — pierwszy z części oznaczonych na planie odsyłaczami C 25, C 26 i C 27, drugi z części oznaczonej odsyłaczem C 24 pod warunkiem, że te place do czasu opracowania szczegółowego planu zabudowy tej dzielnicy nie będą działkami budowlanymi, t. j. że na ich powierzchni nie będą mogły być wznoszone żadne budowle o charakterze stałym. —

6. parcelacja może nastąpić nie wcześniej jak:

a) po zeznaniu przez właściciela jednostronnego aktu notarialnego i wniesieniu do hipoteki przytoczonych tu w p. 1—6 warunków na koszt właściciela;

b) po otrzymaniu przez właściciela od Magistratu specjalnego zaświadczenia, że akt o którym mowa i wniosek hipoteczny już zostały sporządzone i że Magistrat wobec tego zezwala na parcelację. —

Z powyższego wynika, że wskutek projektowanej przez Łódzki Magistrat regulacji miasta właściciele nieruchomości zmuszeni są odstąpić na rzecz Magistratu część swoich nieruchomości i to bezpłatnie. Ładna perspektywa! W.G.

## Refleksje ekonomiczne.

Stan kursowy listów zastawnych Towarzystw Kredytowych Miejskich przedstawia się bardzo ujemnie, a kredyt hipoteczny zanikł zupełnie. Wydaje się wprost niezrozumiałem, dlaczego papier, zabezpieczony na pierwszym numerze hipoteki nieruchomości i to na pierwszej połowie wartości tejże, ma tak niski kurs, jak obecnie.

Laicy, przeważnie posiadacze sum hipotecznych i listów zastawnych przedwojennych, twierdzą, że przyczyną tego zjawiska jest stosunkowo niska waloryzacja przedwojennych wierzytelności hipotecznych i listów zastawnych, jak również i brak zaufania do instytucji kredytu długoterminowego, emitujących listy zastawne. Są to mylne przesłanki.

W Niemczech, gdzie waloryzacja przedwojennych wierzytelności wynosiła początkowo 15%, następnie podwyższona została do 25%, jak u nas, — kredyt hipoteczny krótkoterminowy doszedł do normalnych warunków. Dzisiaj można z łatwością w Niemczech otrzymać kredyt hipoteczny na dogodnych warunkach, bo na 7—9% w walucie złotej. Natomiast w mało lepszym położeniu są Niemcy pod względem kredytu hipotecznego długoterminowego. Banki hipoteczne w Niemczech czynią nadludzkie wprost wysiłki, aby lokować swoje listy zastawne, wystawione w złotych markach.

Miarodajnym dla kursu wszelkiego rodzaju papierów procentowych o stałym oprocentowaniu jest życie gospodarcze i stan rynku pieniężnego w kraju. Poza tem kursy normują się ściśle według zasad ekonomicznych o popycie i podaży. Przy papierach procentowych bodaj że największą rolę odgrywa stan rynku pieniężnego w kraju, jak wysokość stopy procentowej i pojemność rynku wewnętrznego. W obecnym czasie, gdy stopa procentowa w kraju przy prywatnych transakcjach wynosi 1½—2½ procent miesięcznie, kurs listów zastawnych z natury rzeczy musi być niski.

W czasach przedwojennych gros naszych listów zastawnych znajdował się w Londynie, Paryżu i Berlinie i listy te były poszukiwane na zagranicznych rynkach, jako najlepsza lokata przy oprocentowaniu 4½ proc. i 5 proc. rocznie od nominalnej wartości i przy kursie 85—95 proc. Obecnie jedynym odbiorcą naszych listów zastawnych jest rynek wewnętrzny, którego pojemność wobec katastrofalnej ciasnoty pieniężnej, jest minimalna.

Główną przyczyną, dlaczego zagranica nie chce nabywać naszych listów zastawnych, jest brak zaufania do naszej waluty z powodu wadliwej gospodarki w pierwszym czasie naszej niepodległości. Reforma walutowa, wprowadzona w 1924 r. przez Ministra Skarbu Grabskiego była tak wadliwa, że z góry skazana była na niepowodzenie; a to dlatego, że miał przystąpić do jednoczesnej sanacji waluty i skarbu, ograniczono się do stabilizacji złotej, nie zabezpieczywszy uprzednio równowagi w finansach państwowych. Nastęstwem tego był wzmożony druk pieniędzy papierowych i zachwianie się waluty, która wreszcie w 1926 roku została nanowo ustabilizowana. Tym razem reforma została przeprowadzona racjonalnie, zgodnie z zasadami ekonomicznymi. Aczkolwiek obecnie niema obawy zachwiania się waluty naszej, jednak doświadczenie lat ostatnich tkwi świeżo w pamięci wszystkich i to jest główną przyczyną abstynencji rynku zagranicznego od naszych walorów.

Zagadnienie długoterminowego kredytu hipotecznego jest jednym z najważniejszych w Polsce. Bez pomocy czynników rządowych kwestja ta nie może być rozwiązana. Początkowo sfery rządowe przysły z pomocą przez lombardowanie listów zastawnych. W ostatnim zaś czasie Bank Polski i P. K. O. zażądały dopłaty od dłużników bankowych, a nawet i całkowitego wykupu zastawu, co zmusza do realizacji przymusowych. Wobec nader słabej pojemności rynku, katastrofalne te sprzedaże obniżają kursy. Kompetentne czynniki nie powinny obojętnie patrzeć na te incydenty, których następstwa muszą być o wiele groźniejsze, niż wydawać się może. W tych warunkach kredyt hipoteczny długoterminowy, bez którego nie może być mowy o normalizacji stosunków w dziedzinie kredytu krótkoterminowego, jest wprost uniemożliwiony, co przemawia za akcją interwencyjną Rządu.

Trudno w ramach niniejszego artykułu traktować o radykalnej interwencji i omawiać realne projekty. Do tej sprawy

powrócimy jeszcze później. Tymczasem zaś do czasu zupełnego uzdrowienia długoterminowego kredytu hipotecznego sfery miarodajne winny przedsięwziąć odpowiednie środki, by umożliwić Bankowi Gospodarstwa Krajowego i P. K. O., a w granicach dopuszczalnych dla instytucji emisyjnej i Bankowi Polskiemu, lombardowanie listów zastawnych bez ograniczenia. Należałoby wydać obowiązujące przepisy, aby Towarzystwa Ubezpieczeń, instytucje Ubezpieczeń Społecznych, Kasy Oszczędności i Kasy Przeworności lokowały swoje kapitały zapasowe w listach zastawnych Towarzystw Kredytowych.

Charakterystycznym jest, że P. K. O. w bilansie za 1928 r. posiada własnych papierów procentowych na zł. 174 000 000, a w tej sumie listów zastawnych i obligacji prywatnych tylko na zł. 36 000 000 (podajemy w okrągłych cyfrach).

Przedewszystkiem zaś Ministerstwo Skarbu winno spowodować nowelizację ustawy z marca 1928 r. o prawie bankowym w tym sensie, by banki prywatne mogły relombardować zastawione papiery w innych bankach, zarówno krajowych jak i zagranicznych, co przysporzyłoby rynkowi wewnętrznemu znacznych zasobów gotówkowych i wstrzymałby spadek kursu listów zastawnych z powodu zmniejszonej podaży takowych.

Władysław Lewicki,  
kandydat nauk ekonomicznych.

### Nasze zadanie oszczędnościowe.

Podług zarządzenia Ministerstwa, każdy płatnik rat Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, obecnie z 4½ i 5% w najkrótszym czasie i 8% listów zastawnych, ma prawo płacić na rzecz części raty stanowiącej amortyzację, w listach zastawnych, które dotychczas podlegają tylko losowaniu.

Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi wydało w swoim czasie listy zastawne 4½ i 5% w drobniejszych odcinkach, by móc się posilkować takowymi przy waloryzacji starych rublowych i markowych pożyczek.

Płatnicy bieżących rat przy płaceniu na rzecz amortyzacji, chcąc skorzystać z części amortyzacyjnej, a mianowicie: z 99-ciu złotych, może skorzystać z listów zastawnych tylko 75 zł. pełnej wartości, resztę zaś 24 zł. musi płacić gotówką, bowiem najdrobniejszy odcinek jest 25-ciu złotowy, to więc powoduje stratę na pozostałe końcówki conajmniej 50%, albowiem kurs listów 4½ i 5% stanowią niespełna 50 procent nominalnej wartości.

Drobne odcinki w stosunku do 13 milionów tego rodzaju wypuszczonych listów, są w znikomej ilości, i bardzo trudno je dostać, w najlepszym wypadku nabywając je, trzeba płacić powyżej kursu; oczywiście iż przy takich trudnościach, płatnik zazwyczaj rezygnuje z takowych i płaci gotówką. Prócz wszystkiego z biegiem czasu owe mniejsze odcinki, znikną zupełnie z horyzontu, a przy 8% (wypuszczonych dotychczas około 25 000 000), wcale takowych niema, bowiem najmniejszy odcinek jest 100 zł., wówczas płatnik nie będzie w stanie skorzystać z wzmiankowanej ulgi poniżej 100 zł. By zapobiedz temu, nasze zadanie jest: uświadomić i zorganizować, aby płatnicy bieżących rat, za pośrednictwem Centralnego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, i przy nim funkcjonującego banku kredytowego, objęło ryczałtowe płacenie rat dla stowarzyszonych, bowiem wtedy nie trzeba będzie ubiegać się o małe odcinki, gdyż suma amortyzacyjna wyniesie większą kwotę, tak że w stanie będzie nabyć listy zastawne na daleko lepszych warunkach, i płacić w grubszych odcinkach, niżeli pojedyncza osoba. Korzyść więc dla płatników ogólnie będzie znaczna, zaś bank stowarzyszenia — uzyska odpowiednią prowizję.

W końcu nadmieniam, że termin dopełnienia tej transakcji kończy się: dla rat styczniowych do końca marca, i dla rat lipcowych do końca września r. b.

A. M. Kapłan,  
Członek komitetu Nadzorczego  
przy Towarzystw. Kredytow. m. Łodzi.

## Zeznania o dochodzie.

Stosownie do art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym, płatnicy podatku dochodowego, a mianowicie osoby fizyczne, obowiązane są najpóźniej do dnia 1 marca, o ile termin ten nie będzie przedłużony przez specjalne zarządzenie, składać we właściwych urzędach skarbowych zeznania o dochodzie za ubiegły rok na przepisany formularz.

Od składania zeznań o dochodzie zwolnieni są właściciele domów mieszkalnych, składających się najwyżej z 4-ich izb.

Wobec zbliżającego się terminu składania zeznań i ze względu na to, że znaczna część właścicieli nieruchomości nie jest obeznana z ustawą o podatku dochodowym, uważamy za stosowne zaznajomić zainteresowane osoby wymienioną ustawą.

Za podstawę do obliczenia dochodu z domu służy faktycznie osiągnięty dochód brutto z danej nieruchomości. Najlepszym dowodem, wykazującym wysokość tego dochodu, jest nakaz płatniczy na państwowy podatek od nieruchomości, na którym wyszczególnione jest całkowite komorne osiągnięte w danym roku wymiarowym. Ewentualnie otrzymane świadczenia również winny figurować w dochodzie.

Jakkolwiek ustawa o podatku dochodowym przewiduje, że za dochód z budynku uważa się faktycznie osiągnięty całoroczny czynsz komorniany i na tej podstawie należałoby odliczyć niezainkasowane w danym roku wymiarowym komorne, jednakże nie jest to wskazane, gdyż uwzględnianie zaległości komornianych przy ustalaniu dochodu spowodowałoby trudności natury technicznej, pozostawiając pewne niedokładności z roku na rok, co komplikowałoby tylko pracę zarówno urzędów skarbowych jak i płatników podatku. Należy także zaznaczyć, że wymiar podatku odbywa się zazwyczaj w miesiącach lipcu i sierpniu i do tego czasu znaczna część zaległości zostaje zainkasowana. Inaczej przedstawia się sprawa sum straconych, które i odlicza się od dochodu brutto, jednak płatnik obowiązany jest przedstawić dostateczne dowody, stwierdzające, że sumy te nie wpłynęły i nie wpłyną. Za dowód taki może służyć odpis protokołu komornika sądowego, wykazujący niemożność zainkasowania należności, lub zaświadczenia odnośnej władzy.

Wszelkie potrącenia od dochodu brutto mogą być dokonywane o tyle, o ile wydatki te zostały faktycznie poniesione w roku wymiarowym. Wszystkie zatem rachunki, załączone do zeznania o dochodzie za rok 1928, winny być bezwzględnie datowane z roku 1928; skoro rachunek zaopatrzony będzie datą r. 1929, to chociażby opiewał na sumę, dotyczącą wy-

datku, poniesionego w r. 1928, nie będzie uwzględniony przez Urząd Skarbowy przy wymiarze podatku za rok wymiarowy 1928, a dopiero w roku następnym.

Jakie wydatki podlegają potrąceniu naogół powszechnie wiadomo, w szczególności są to: wywóz nieczystości, śmieci i śniegu, opłaty kanalowe, oświetlenie klatek schodowych, siła elektryczna za motor, wynagrodzenie administratora i dozorca, świadczenia na rzecz Kasy Chorych, wartość mieszkania administratora i dozorca, czyszczenie komiń, opłaty za ubezpieczenie budynków i różnego rodzaju drobne wydatki związane z utrzymaniem domu. Poza to odlicza się podatek państwowy od nieruchomości, dodatek komunalny, podatek od lokali (dochodowy i majątkowy nie podlegają odliczeniu) odsetki od długów hipotecznych i raty Towarzystwa Kredytowego, przyczem z tych ostatnich potrąca się tylko część raty, przypadającą na procenty i koszty administracyjne. W związku z tem płatnik winien przedstawić Urzędowi Skarbowemu kwity Towarzystwa Kredytowego z wyszczególnieniem, jaka część wpłaconej kwoty przypada na procenty, a jaka na amortyzację długu. Odliczeniu podlegają także t. zw. renty alimentacyjne oraz opłaty uiszczane przez podatnika za siebie i za członków jego rodziny do kas zapomogowych, o ile takowe nie przekraczają rachunku samego podatnika zł. 300 rocznie, zaś rachunku podatnika i członków jego rodziny łącznie 600 zł. rocznie.

Co się tyczy kosztów naprawy budynku podwórza, trotuaru i t. p., to winny one być należycie udowodnione odpowiednimi dokumentami w oryginale i obowiązkiem płatnika jest dostarczenie tych dowodów na żądanie władzy skarbowej.

Obok wymienionych wydatków, związanych ściśle z utrzymaniem domu podatnikowi przysługuje prawo potrącenia kwoty na zużycie budynków i amortyzację. Przepisy wykonawcze Ministerstwa Skarbu orzekają, że potrącenia z tytułu zużycia dla budynków mieszkalnych nie powinny przekraczać 2% wartości.

Za podstawę do określenia wysokości potrącenia służy suma ubezpieczeniowa w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych. Urzędy skarbowe przy starych domach uwzględniają wyższy procent na zużycie budynku, a przy nowych — niższy.

O ile osoba, podlegająca opodatkowaniu jest nieżonata lub niezamężna i osiąga dochód ponad 3600 zł. rocznie, to wymiar podatku podwyższa się o 20 proc.; dla osób zaś, mających na utrzymaniu więcej niż jednego członka rodziny, i których

### DWAŁ.

## Powstanie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

Zarządy „Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości” i „Koła właścicieli nieruchomości i lokatorów”.

Dnia 10 października 1905 r. o godzinie 7 wieczorem w lokalu „Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu” przy ul. Narutowicza (Dzielna) 31 odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie „koła właścicieli domów i lokatorów” w Łodzi. Celem zebrania było powołanie do życia nowej placówki pracy społecznej i wybór zarządu, któryby kierował sprawami sekcji.

Na zebranie przybyło 83 osoby z pośród zapisanych 200 członków koła. Zebranie zagaił ś. p. Maurycy Sprzączkowski, na wniosek którego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego tragicznie w międzyczasie ś. p. Juliusza Kunitzera, prezesa Oddziału Tow. Pop. P. i H., a który nie mało przyczynił się do stworzenia sekcji. Po wyjaśnieniu celu zebrania, zgromadzeni wybrali na przewodniczącego adw. W. Wyganowskiego i asesorów pp. Maurycy Poznański, Edwarda Heimana, M. Suligowskiego, E. Lisnera i na referenta inż. L. Lubotynowicza.

Przewodniczący udzielił głosu L. Lubotynowiczowi, który przedstawił zgromadzonym historię powstania „koła” i rozwinął przed zgromadzonymi doniosłość zadania tegoż. W tem miejscu pozwolimy sobie przytoczyć niektóre ustępy z prze-

mówienia p. L. aby można było osadzić, jakie wówczas już nurtowały prądy w społeczeństwie. Otóż: „Celem koła właścicieli domów i lokatorów jest 1. zjednoczenie się dla wspólnych prac i narad nad sprawami miasta, 2. uświadomienie swoich członków o obowiązujących prawach i rozporządzeniach, 3. przyspieszenie sprawy urządzenia kanalizacji i wodociągów miasta, 4. wyjaśnienie prawnej strony sprawy kwaterekowej w Łodzi, 5. sprawa powiększenia liczby i istniejących szkół w Łodzi i t. d.” Dalej p. L. zaznaczył: „ze wszystkich klas obywateli, zamieszkujących Łódź, jedynie klasa właścicieli nieruchomości nie miała dotychczas swego stowarzyszenia w celu samopomocy wspólnych interesów i spraw. Ze wspólnych spraw należy przytoczyć:

1. sprawę podatków i ciężarów, których ogrom nasuwa wprost wątpliwości co do ich zgodności z prawem.

2. sprawy: oświaty (szkoły), higieny miasta, kanalizacji i t. p. O ile pojedyncze jednostki zbyt słabe są, aby skierować owe sprawy na należyte tory, o tyle zbiorowymi siłami wiele da się zrobić, gdyż zjednoczenie to siła. Łódź, imponująca ilością fabryk, przemysłem i handlem, twierdził p. L., pomimo że płaci półtora miliona rubli podatków niema ani jednego szpitala miejskiego, minimalną ilość szkół, płaci setki tysięcy rubli rocznie za wynajęte lokale dla wojska i t. d.

Przemówienie inż. Lubotynowicza zostało, na życzenie grona stowarzyszonych, przetłumaczone na język niemiecki, z czem zaofiarował się Dr. Likiernik. Po dłuższych debatach przystąpiono do wyborów Zarządu za pomocą tajnego głoso-



dochód nie przekracza 7 200 zł. rocznie, obniża się przypadająca stopę podatkowa o dwa stopnie na każdego następnego członka rodziny. Pomimo, że ustawa o państwowym podatku dochodowym i § 46 i 47 przepisów wykonawczych przewidują tego rodzaju ulgi, urzędy skarbowe w Łodzi przechodzą nad tem do porządku dziennego, unikając stosowania tych ulg. Wskazaniem jest przeto, aby podatnicy, mający na swoim wyłącznym utrzymaniu więcej, niż jednego członka rodziny, zawczasu wystarali się w odnośnych komisariatach P.P. o zaświadczenia, wyszczególniające ilość osób, będących na ich utrzymaniu.

Nowowynbudowane, dobudowane, nadbudowane i gruntownie przebudowane nieruchomości mieszkalne zwolnione są od podatku dochodowego na przeciąg 10 lat od chwili ukończenia budowy. Pozatem ustawa o rozbudowie miast z dn. 29. kwietnia 1925 roku (Dz. U. R. P. Nr. 51/346) przewiduje dla domów mieszkalnych, zbudowanych w okresie 1925 do 1930 r. prawo potrącania z ogólnego dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu, osobom tak fizycznym, jak prawnym, które w okresie 1925 r. do 1930 r. wybudują domy mieszkalne, kosztów budowy, z wyłączeniem jednak pożyczek, przewidzianych w niniejszej ustawie; potrącenia te mogą być skuteczne, zależnie od życzenia płatnika, jednorazowo lub najdłużej w ciągu 5 lat, poczynając od roku następnego po ukończeniu budowy.

Za niezłożenie zeznania o dochodzie w terminie przewidzianym w ustawie podatek podlega grzywnie w wysokości do zł. 50.

### Kantor Wymiany

## „Samuel Weinberg”

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 58

Telefon 176.

P. K. O. 63.703.

Żyro Konto w Banku Polskim

Największa kolektura Loterii Państwowej na Województwo Łódzkie.

Kupno i sprzedaż premjówek walut zagranicznych, akcji i papierów procentowych oraz złota i srebra w monetach.

Spejalne zainteresowanie dla 8<sup>0/0</sup>, 5<sup>0/0</sup> i 4<sup>1/2</sup><sup>0/0</sup> Listów Zastawnych Tow. Kred. Miejskich.

wania. Większością głosów wybrani zostali pp.: Marian Łuba, Włodzimierz Wyganowski, Leon Lubotynowicz, Dr. M. Likiernik, Karol Steinert, Zygmunt Rychter, Jan Szoltze, Maurycy Sprzaczkowski, Fryderyk Sell'n, Stanisław Dobranicki, Fryderyk Gross, Edward Hełman, Karol Kozłowski, Juliusz Jarzębowski, Maurycy Poznański, Aleksander Babicki.

Date 10 października 1905 r. należy uważać jako dzień założenia pierwszego stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi.

Dnia 18 października 1905 roku w lokalu przy ulicy Dzielnej 31 odbyło się posiedzenie świeżo obranego zarządu „kółka właścicieli domów i lokatorów”. Przewodził adw. W. Wyganowski. Po odczytaniu protokołu pierwszego zebrania przystąpiono do podziału czynności między członkami zarządu. Na prezesa wybrano p. Z. Rychtera, na wiceprezesów pp. W. Wyganowskiego i Dr. Likiernika, na skarbnika Juliana Triebe. Wobec zrzeczenia się mandatów przez pp. Hełmana i Steinerta do zarządu weszli pp. Kazimierz Arkuszewski i Jarosław Pelka. Na temże posiedzeniu utworzono komisję dla opracowania planu działalności kółka, komisję regulaminową i komisję biblioteczną. Na następnym posiedzeniu w dniu 26 października 1905 r. p. J. Pelka wybrany został jako sekretarz z pensją 600 rb. rocznie. W wykonaniu uchwały z dnia 18 października upoważniono pp. inż. L. Lubotynowicza i Fr. Schimmla do zebrania funduszu na kupno biblioteki. Jakoż na początku 1906 r. nabyto z zebranych ofiar bibliotekę okazynię od p. Herberga prywatnego sekretarza ś. p. Juliusza Heinzla; biblioteka do dziś dnia znajduje się w lokalu stowa-

W celu uniknięcia ewentualnych wątpliwości, jakie mogą się nasunąć podatnikom w związku ze składaniem zeznań o dochodzie, pożądanem jest, aby podatnik na osobnym blankiecie, który należy załączyć do zeznania, wyszczególnił jak najdokładniej wszystkie dokonane potrącenia. Formularze takie są do nabycia w poszczególnych stowarzyszeniach właścicieli nieruchomości.

O. Friese,

Sekretarz Zarządu Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi.

## Plan regulacji miasta.

Dnia 11 marca r. b. odbyła się w Magistracie m. Łodzi pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemieckiego konferencja z udziałem przedstawicieli stowarzyszeń właścicieli nieruchomości wielkiego i średniego przemysłu. Obecny był również prof. Michalski. Przewodniczący w przemówieniu swoim podkreślił wielkie znaczenie dla przyszłej Łodzi planu regulacji miasta, zbudowanego chaotycznie i ubolewa, że w prasie pojawiła się krytyka planu regulacji o charakterze napastliwym i osobistym. W dyskusji zabierali głos inż. Pałaszewski, Schimmel, inż. Lubotynowicz, Barczak i Prusak, ze strony przemysłowców przemawiali pp. Kernbaum i Dr. M. Barciński. Przedstawiciele właścicieli nieruchomości stwierdzili fakt, że Magistrat nie dał możliwości bliższego zaznajomienia się z planem prof. Michalskiego, skutkiem czego krytyka jest niemożliwa do czasu bliższego zaznajomienia się ze szczegółami projektu. O nierealności planu regulacji należy sądzić z fatalnych skutków, jakie tenże plan pociąga za sobą przez zastosowanie art. 39 ustawy budowlanej: całkowite niemal zatamowanie ruchu budowlanego. Wobec tego koniecznym jest umożliwienie zainteresowanym sferom zaznajomienia się z planem regulacji oraz motywami i celami, jakie autor wziął za podstawę projektu. Przedstawiciele przemysłu, zgadzając się z koniecznością zapoznania się z projektem regulacji wysunęli zasadnicze pytanie: czy projekt dotyczy rozbudowy czy też przebudowy m. Łodzi.

Po dłuższej dyskusji Magistrat zgodził się rozesłać właścicielom nieruchomości i przemysłowcom uzasadnienia i motywy planu oraz udostępnić zainteresowanym organizacjom bliższe zaznajomienie się z planem regulacji bądź w gmachu Magistrackim lub też przez rozesłanie kopii planu.

Przed zakończeniem obrad prof. Michalski zakomunikował, że w projekcie zostały już uwzględnione niektóre postulaty pp. przemysłowców i że w dalszym ciągu postara się w miarę możliwości usunąć inne usterki projektu.

rzyszenia właściciela nieruchomości, Pomorska 21. Większe ciłary na kupno biblioteki otrzymano od b. p. Kaufmana dyrektora Akc. T. J. K. Poznańskiego i b. p. Alberta Jarocińskiego. Dzięki „kołu” przeprowadzono jako radnych do Magistratu m. Łodzi pp. Dr. Wattena i Dr. Likiernika, którzy w dużym stopniu przyczynili się do postępowych reform w szkolnictwie i gospodarce miasta.

Wtrącanie się „kółka” do spraw miejskich nie przypadło do gustu ówczesnemu prezydentowi miasta Pieńkowskiemu, który utrudniając nam prace, tem samem przyczynił się pośrednio do przyspieszenia wyjednania Statutu stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi. Ogłoszone w marcu 1906 roku prawo o wolności związków i stowarzyszeń dodało bodźca do wystąpienia do gubernialnej władzy w Piotrkowie o zatwierdzenie Statutu stow. włoś. nier. m. Łodzi, który to Statut pod datą 4 czerwca 1907 r. został zarejestrowany. Dnia 19 czerwca 1907 r. odbyło się organizacyjne zebranie w sali F. Selma przy ulicy Konstantynowskiej, na którym znowu przypadło inżynierowi L. Lubotynowiczowi przypomnieć historję powstania „kółka” i przejście do samodzielnej organizacji właścicieli nieruchomości. Adwokat S. Dobranicki streścił główne wytyczne oraz zadania stowarzyszenia i dodał, że narazie otrzymał telegraficzne zawiadomienie o zatwierdzeniu statutu, zaś urzędowych dokumentów należy się spodziewać w najkrótszym czasie.

Dnia 5 września 1907 r. odbyło się pierwsze ogólne zebranie stowarzyszonych w sali koncertowej (obecnie Filharmonja), zaś 22 października odbyło się drugie ogólne zebranie

# Pożyczka obligacyjna m. Łodzi.

Kiedy wierzyciele miasta otrzymają swoje należności?

Sprawa uregulowania przez miasto zobowiązań swoich w stosunku do obywateli-subskrybentów i posiadaczy pożyczek przymusowych z okresu wojennego, — znajduje się w letargu.

Od kilku lat na łamach prasy przypominano magistratowi o obowiązku ostatecznego załatwienia słusznych pretensyj wierzycieli m. Łodzi.

Jak wiadomo w latach 1916, 17, 18 i 19 miasto Łódź wprowadziło przymusową pożyczkę i wypuściło obligacje miejskie, do której w pierwszym rządzie pociągnięto właścicieli nieruchomości. Obywatele ulokowali swe oszczędności w tem uzasadnionem przekonaniu, że obligacje m. Łodzi, zabezpieczone na pierwszej hipotece całego majątku i dochodów miejskich, **będą pewną lokatą i że wykupione zostaną w terminie**, tembardziej, że miasto przedtem nie miało ani **jednego grosza długu**.

Według ustawy z grudnia 1924 r. miała Łódź po przerachowaniu swych długów w wys. 25% wartości zaciągniętych pożyczek skonwertować je w nowych obligacjach długoterminowych, wylosowywanych w ciągu dwudziestu lat. W ustawie wspomnianej wyznaczony był termin 1. lipca 1925 r., od którego miały być **wypłacane procenty** i w którym już miało nastąpić pierwsze losowanie nowych obligacji.

Mimo upływu czterech lat nie wypłacił magistrat ani procentów, ani nie przeprowadził losowania. W lipcu r. b. powinno się już odbyć ósme losowanie i pożyczka powinna być spłacona w wys. 20% skonwertowanej sumy.

Cóż jest powodem tego stanu rzeczy?

Od 1927 r. Magistrat twierdzi, że przedłożył wypracowany plan konwersji ministerstwu skarbu i wypełnił wszystko, co do niego należało. Oczekując na zatwierdzenie planu, wstawia do budżetu corocznie odpowiednie sumy. I tak n. p. w budżecie na rok 1928/29 w dziale IIa, par. 4, poz. 6 i 8 znajdują się kwoty 250 000 złotych na amortyzację długu i 900 000 plus 146 000 zł. tytułem procentów na ubiegłe trzy lata i za półrocze 1928 r. Zdawałoby się więc, że nic nie stoi już na przeszkodzie ku wypełnieniu zobowiązań, wobec

własnych obywateli, za których pieniądze dokonano dość poważnych inwestycji, nabywano nieruchomości etc.

Tymczasem posiadacze obligacji m. Łodzi nie tylko, że nie mogą wyegzekwować od magistratu należnych im procentów, lecz nawet nie mogą uzyskać zaliczenia ich na poczet zaległych lub bieżących podatków. Zgłaszających się codziennie obywateli, zniecierpliwionych tak długim oczekiwaniem zbywa magistrat nadzieją . . . mającego w najbliższych już dniach nastąpić zatwierdzenia planu konwersji.

W tem miejscu należy stwierdzić, że Magistrat w roku 1925 uchwalił daleko wyższą stopę waloryzacyjną, niż to uczynił obecny Magistrat swoją uchwałą z dnia 20 stycznia 1928 r. Ogólna suma subskrypcyjna wynosiła w roku 1925 — zł. 5 938 263 gr. 39, zaś obecny Magistrat zredukował tę kwotę do zł. 4 610 003 gr. 86. Wówczas krążyły nawet wersje, że Magistrat ze względu na spadek złotego zwaloryzowane sumy obligacyjne skonwertuje w walucie złotej.

Magistrat nie powinien zapomnieć: 1) że pożyczki te były przymusowe i 2) że pieniądze z tych pożyczek użyte zostały na inwestycje. Momenty te według lex Zolla winny być podstawą do wyższej waloryzacji, t. j. do 100 procent.

**Oprócz Łodzi żadne miasto przymusowych pożyczek nie zaciągnęło.**

Posiadacze obligacji nie mają możności bronić swych praw wobec niesłuchanie krzywdzącej niskiej stopy waloryzacyjnej, ponieważ ustawa nie przewiduje dopuszczania mężów zaufania (wierzycieli) przy przewalutowaniu, jak to ma miejsce n. p. w Towarzystwach Kredytowych.

Wspomniana ustawa nie mogła przewidywać, że Magistraty, jako instytucje samorządowe będą krzywdzić swych współobywateli.

Sprawa przystąpienia do uregulowania długu miejskiego przedstawia się nieco niewyraźnie. Przed opracowaniem planu konwersji przez Magistrat padały z poważnych ust wyjaśnień, iż ministerstwo skarbu przez swego Komisarza p. Sidorowicza przynaglało wielokrotnie Magistrat m. Łodzi do przedłożenia sobie planu konwersji.

Obecnie, gdy plan konwersji leży już pół roku w mini-

na którym wybrano Zarząd w osobach pp.: F. Schimmla, Dr. M. Likiernika, J. Wolanka, adw. M. Kona, inż. L. Lubotynowicza, L. Zonera, A. M. Wina, Dr. S. Plichty, M. Lismana, K. Leinwebera, adw. S. Dobranickiego, J. Skiemskiego, Dr. Tempła, J. Stecka, M. Kraszeckiego. Na posiedzeniu Zarządu z dnia 29 października 1907 r. zarząd z pośród swoich członków zaprosił na prezesa p. Fr. Schimmla, na wiceprezesa, adw. M. Kona, na kasjera Dr. Likiernika, na honorowego sekretarza p. Wolanka. Siedziba stowarzyszenia mieściła się w domu p. Wolanka, Zachodnia 29, do roku 1911. Do tegoż lokalu przeniesioną została biblioteka „koła”. Na uwagę zasługują następujące prace stowarzyszenia:

## Sprawa gazowni.

W 1909 r. eksploatowała koncesja dzierżawy gazowni m. Łodzi przez Dessauskie Towarzystwo. Zarząd stowarzyszenia zwołał nadzwyczajne ogólne zebranie obywateli, wzywając ich, aby stanęli do konkurencji z Dessauskiem towarzystwem, by gazownie eksploatowali rdzenni obywatele miasta z korzyścią dla kasy miejskiej. Z inicjatywy stowarzyszenia utworzyło się konsorcjum wybitnych obywateli Łodzi, którzy na licytacji, odbytej w d. 23 XII 1908 r. zaoferowali kasie miejskiej w ciągu 10 lat po 107 000 rubli dzierżawy rocznej, zobowiązali się wybudować wodną gazownię za 400 000 rb. i in.

## Sprawa asenizacyjna.

Dnia 18 stycznia 1909 r. na ogólnym zebraniu wybrano komitet, który w niespełna kilka miesięcy utworzył towarzystwo „Sanitas” dla wywózki śmieci i nieczystości, co zapobiegło spekulacji prywatnych asenizatorów.

## Sprawa asekuracji.

Dzięki staraniom Stowarzyszenia towarzystwa ubezpie-

zeniowe znacznie zredukowały stawki asekuracyjne dla mieszkalnych domów. Obniżka stanowiła 25 do 50 procent.

## Sprawa podatkowa.

Na skutek starań stowarzyszenia **podwyższono normy potrącania z dochodów brutto dla otrzymania czystego dochodu**, od którego 10 procent stanowiło podatek od nieruchomości. Potrącenia wynosiły 27 do 50 procent.

## Sekcja właścicieli fabrycznych nieruchomości

utworzoną została dla fabryk oddawanych w najem. Sekcja miała własny regulamin przyczem na posiedzeniach sekcji obowiązkowo uczestniczył jeden członek zarządu stowarzyszenia.

Wskutek tego, że w ustawie stowarzyszenia znajdował się m. i. artykuł, zezwalający stowarzyszeniu opracować referat wzgl. projekt dla przyszłego samorządu, rząd dopatrywał się w tem swej pomyłki, gdyż w owym czasie nie było jeszcze w Polsce samorządu i po przeprowadzonej poufnej korespondencji z centralnymi władzami **urzędownie zamknął Stowarzyszenie**. Nasza apelacja w tej sprawie w Petersburgu nie została uwzględniona. Jak wyżej już zaznaczono zamknięcie miało miejsce w końcu 1911 roku, kiedy to prezesem stowarzyszenia był s. p. Leopold Zoner. Na skutek usilnych starań ostatecznie utworzono „Towarzystwo popierania pracy społecznej” z siedzibą przy ulicy Dzielnej (Narutowicza) 13. Zadaniem towarzystwa było wyjednanie przemianowania Łodzi na miasto gubernialne, do czego uproszonym został adw. S. Dobranicki, który się podjął tego całkiem bezinteresownie. Starania miały dużo szans urzeczywistnienia, ale przerwane zostały z powodu wszechświatowej wojny.

W 1915 roku grono obywateli podjęło znowu starania u władz okupacyjnych dla zatwierdzenia statutu stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, a uzyskawszy od okupanta za-

sterstwie (według twierdzenia Magistratu), należałoby oczekiwać szybkiego zatwierdzenia planu i przystąpienia do regulowania zobowiązań. Tymczasem jest jednak głucho, a **Magistrat zwała winę na ministerstwo skarbu**. Sprawa obligacji miała być jeszcze przed Nowym Rokiem definitywnie załatwiona. Zrozumiałe jest też rozgoryczenie, jakie panuje wśród posiadaczy obligacji, nie mogących z jednej strony doczekać się też długo już odraczanych wypłat, a z drugiej zmuszanych pod groźbą licytacji do terminowego wnoszenia podatków do kasy swego dłużnika.

Nic też dziwnego, że powszechnie odnosi się wrażenie, iż Magistrat zwleka **celowo** z regulowaniem swych długów.

Nie trzeba uzasadniać, jak taki stan rzeczy wpływa ujemnie na kształtowanie się opinii czującej zagranicą o solidności kredytowej zarządu m. Łodzi w stosunku do swych wierzycieli.

Łatwo sobie wyobrazić, jakim „powodzeniem” cieszyć się będzie w takich warunkach nowa w przyszłości pożyczka miejska!! Takie świadome podkopywanie swego kredytu nie jest cechą dalekowzrocznej polityki gospodarczej miasta. Podkreślić jeszcze z całym naciskiem należy, iż był to pierwszy dług miasta Łodzi!!

\* \* \*

Chcąc zasięgnąć źródłowych informacji, w jakim stadium znajduje się dziś sprawa obligacji miejskich, zwróciliśmy się do miarodajnych pod tym względem czynników samorządowych.

W rozmowie z nimi dowiedzieliśmy się, że Magistrat przesłał plan konwersji ministerstwu bezpośrednio po uchwale Rady Miejskiej.

Jak nam zakomunikowano — zatwierdzenie planu wymaga pewnego czasu, gdyż istnieją poważne trudności w skonwertowaniu tak różnorodnych pożyczek, zaciąganych w okresie ustawicznego spadku wartości pieniądza i przy nierównoczesności podpisywania ich przez poszczególnych obywateli. Chodzi w tym wypadku o zbliżenie się do najsprawiedliwszej daty konwersji, a tem samem sprowadzenie do minimum ewentualnych strat subskrybentów. Ze względu na wielką rozpiętość terminów podpisywania pożyczek jest to sprawa trudna i wymagająca poważnych studiów przedmiotu.

Magistratowi — według jego zapewnienia — zależy bardzo na **jaknajszyszym** zatwierdzeniu przez ministerstwo

świadczanie zalegalizowania związku, zwołano pierwsze posiedzenie w dniu 2 lutego 1915 roku. Na zebraniu wybrano na prezesa ś. p. L. Zonera, wice-prezesa b. p. Ch. Z. Salomonowicza, sekretarza inż. A. Furujhelma, skarbnika Cz. Wojciechowskiego i na gospodarza p. Majewicza. Do wyboru lokalu upoważniono członków zarządu pp. M. Helmana i Majewicza. Po śmierci prezesa L. Zonera na ogólnym zebraniu, odbytem w dn. 30 czerwca 1915, wybrano na prezesa p. Gustawa Klukowa.

Wszelkie akta b. stowarzyszenia, jakie ocalały w lokalu przy ul. Zachodniej Nr. 29 (róg Konstanyńskiej) przeniesione zostały do nowej siedziby Traugutta 9. Tu musimy podkreślić zasługi dla Stowarzyszenia członka tegoż zarządu p. Wolanka, który uratował bibliotekę od moskali i okupanta. Gdy władze rosyjskie zamknęły w 1911 roku stowarzyszenie, policja zażądała zniszczenia (unicztożyć!) wszystkiego co należało do stowarzyszenia. P. Wolanek ukrył bibliotekę w swoim mieszkaniu, a gdy policja przyszła sprawdzić, znalazła pusty lokal i tym sposobem formalności stało się zażość. Okupant niemiecki również zażądał wydania biblioteki „dla miasta”. Pan Wolanek sprzeciwił się i przedstawił sprawozdanie drukowane z 1907 r., udowadniające w bilansie, że szafa z biblioteką i fundusze byłego „koła” przekazane zostały stowarzyszeniu. Okupant ustąpił.

Zgodna obywatelska praca dla ogólnego dobra, jaka przyświecała inicjatorowi i założycielowi stowarzyszenia właścicieli domów inż. L. Lubotynowiczowi, niestety, wskutek szowinistycznych haseł, głoszonych przez niektórych członków stowarzyszenia, stała się niemożliwą i **doprowadziła do rozłamów na pamiętnym ogólnym zebraniu w lokalu Resursy Rzemieślniczej w lutym 1916 r.** Nie chcąc być świadkami gorszących scen na ogólnych zebraniach, nie chcąc tracić

planu konwersji i przystąpieniu do regulowania długu miasta.

Co się tyczy zarzutu zainteresowanych osób, iż nie zalicza się kwot, należnych z tytułu procentów na poczet bieżących podatków miejskich, — to Magistrat odpiera go twierdzeniem, iż dopóki niema aprobaty planu konwersji ze strony ministerstwa, dopóty nie można dokonać obliczeń procentów, gdyż brak jest do takiego obliczenia niezbędnych stawek, definitywnie ustalonych.

Wobec tego jednak, że szereg miast, jak: Warszawa, Wilno, Częstochowa, Piotrków i in., niezależnie od zatwierdzenia planu konwersji, wpłacają od szeregu lat przypadające w terminie procenty, a to na podstawie jednostronnego obliczenia magistratów, wyjaśnienia samorządu łódzkiego, nie wytrzymują krytyki. Sady, nie wyłączając nawet Sądu Najwyższego, trzymają się zasady zasądzenia procentów od sum niezwaloryzowanych podług skali ustawowej. Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że Magistrat miasta Łodzi winien wypłacić procenty **na poczet** według własnego obliczenia. Magistrat stolecznego m. Warszawy niedawno ogłosił, że za pewne kategorie obligacji wypłaci gotówką zamiast wydania nowych obligacji. Magistrat m. Łodzi więc ani moralnie ani materialnie nie ma podstawy być wyjątkiem, tembardziej, że fundusze na to są bilansowane, a kwot z jednej pozycji nie wolno przelać na inne cele.

\* \* \*

Wierzycielom m. Łodzi, obojętne jest, kto właściwie ponosi winę tak niepokojąco długiego przewlekania sprawy a przez to i lekceważenia zobowiązań miejskich. Faktem jest, że cierpliwość subskrybentów na zbyt dotkliwą wystawiona jest próbie, nasuwając siłą rzeczy refleksje o treści dla gospodarki miejskiej niezbyt pochlebnej.

Od chwili ukończenia subskrypcji ostatniej pożyczki miejskiej IV-ej emisji upłynęło już lat przeszło siedem, od daty wydania rozporządzenia Prezydenta przeszło lat **cztery**, a od daty przewidzianego i nakazanego rozporządzeniem rozpoczęcia spłat obligacji minęło już 44 miesiące. Taki czas chyba już powinien wystarczyć najpovolniejszym nawet rachmistrzom na opracowanie planu i uzyskanie jego zatwierdzenia.

Dr. K. L.

energji w walce z ignorancją i złą wolą pewnej, acz niewielkiej grupy członków stowarzyszenia, grupa zrównoważonych obywateli wystąpiła ze stowarzyszenia i postanowiła wyjednać statut II-go Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

Na organizacyjnym zebraniu w lokalu Towarzystwa Kredytowego, obytym w dn. 28 marca 1916 roku w obecności 140 członków wybrano ścisły komitet dla zalegalizowania statutu II-go Stowarzyszenia.

Na ogólnym zebraniu w dn. 16 sierpnia 1916 roku pod przewodnictwem M. Prinza p. Wasserzug zreferował prace komitetu organizacyjnego i wybrano zarząd II-go Stowarzyszenia. Do zarządu weszli: pp. M. Bauer, O. Bernhard, adw. St. Dobranicki, M. Flatau, F. Jarisz, W. Markusfeld, M. Rosenblatt, O. Zweikert, M. Helman, H. Kinzler, M. Prinz, F. Wasserzug, E. Zapp, A. M. Kaplan. Jako kandydatów: H. Frydrieh, F. Gross, I. Grosłajt, M. Krasucki, H. Mühle, M. Rosengard, M. Szenwic, H. Sochaczewski i R. Weyrauch.

Na posiedzeniu zarządu II-go Stowarzyszenia w dn. 21 sierpnia 1916 p. Moritz Printz wybrany został jednogłośnie na prezesa. Prezes Stowarzyszenia udzielił stowarzyszeniu bezpłatnie część mieszkania w domu swoim przy ulicy Zachodniej Nr. 70, gdzie stowarzyszenie zostało do lipca 1918 roku, kiedy wskutek rozszerzenia działalności i znacznego powiększenia liczby członków przeprowadziło się do obecnego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 46.

Od tego czasu mieliśmy w Łodzi dwa Stowarzyszenia, reprezentujące własność nieruchomą: I Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi, mianujące się błędnie „z r. 1907” (Pomorska 21) i II Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości (Piotrkowska 46), które w sprawach ogólnego znaczenia odbywają wspólne narady i zwartą idą ławą.

— (—) —

## Zamiast ulg — kary.

**Fatalne skutki mrozów. Obwieszczenie starostwa grodzkiego. Brak koordynacji prac poszczególnych urzędów.**

Tegoroczna zima naraziła ludność krajów, nawiedzonych podbiegunowymi mrozami na dotkliwe straty. W miastach naszych syberyjska zima wywołała zamęt w normalnym trybie życia: brak opału, brak wody skutkiem zamrożenia przewodów, niemożność korzystania z urządzeń kanalizacyjnych i t. d. I na tem oto tle mamy do zanotowania wielce charakterystyczny objaw „troskliwości” władz sanitarno-administracyjnych m. Łodzi, — objaw, który bezwzględnie nie powinien pozostać bez echa.

W dniu 23 lutego b. r. pojawiło się w Łodzi obwieszczenie podpisane przez starostę grodzkiego p. Strzebińskiego i wiceprezydenta m. Łodzi Dr. Wielńskiego — wzywające właścicieli nieruchomości do uruchomienia w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 marca b. r.** urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych, nieczynnych skutkiem zamrożenia, usunięcia śniegu i lodu z dziedzińców nieruchomości, ścieków i dachów.

Obwieszczenie to groziło właścicielom nieruchomości ostrymi represjami w drodze karno-administracyjnej, t. j. grzywną i aresztem.

Niezależnie od kary władze administracyjne publicznie zagroziły opornym według ich mniemania właścicielom nieruchomości dokonaniem świadczeń na ich koszt i przymusowym ściąganiem należności.

Tego rodzaju treść obwieszczenia, które pojawiło się i w prasie, musiało wywołać wśród właścicieli nieruchomości uzasadnione rozgoryczenie.

Ponimo, że w okresie tym panowały niebywałe mrozy, ukazała się w dniu 28 lutego w prasie łódzkiej wiadomość następującej treści:

„Zgodnie z rozporządzeniem, wydanym przez Magistrat w porozumieniu ze Starostwem Grodzkim w sprawie oczyszczenia nieruchomości i uruchomienia urządzeń kanalizacyjnych oraz wodociagowych, dozory sanitarne Wydziału Zdrowotności Publicznej **przystąpią z dniem 4 marca do kontroli**, mającej na celu ustalenie, czy zarządzenia powyższe zostały wykonane.

W wypadkach stwierdzenia, iż właściciele nieruchomości, względnie administratorzy, nie wypełnili wydanych zarządzeń, spisane zostaną protokoły, celem pociągnięcia winnych **do odpowiedzialności administracyjno-karnej.**”

Po ukazaniu się powyższej notatki udała się tego samego dnia delegacja z 6 osób złożona z członków zarządów istniejących na terenie m. Łodzi stowarzyszeń właścicieli nieruchomości do urzędu wojewódzkiego, celem przedstawienia sprawy i wykazania fizycznej niemożności zastosowania się w żądanym terminie do polecenia starosty grodzkiego.

Wobec nieobecności p. wojewody Jaszczolta, delegacja zgłosiła się do p. wicewojewody Lewickiego, który jednak delegacji nie uważał za stosowne przyjąć, odsyłając ją przez sekretarza do naczelnika wydziału administracyjnego p. Dychdalewicza.

Delegacja po dłuższym oczekiwaniu została przez p. naczelnika przyjęta.

Delegacja wskazała przede wszystkim na to, iż w Łodzi znajduje się trzystu kilkudziesięciu ślusarzy, którzy **nie są w stanie** w ciągu kilku dni odgrzać i zmentować pękniętych rur wodociagowych. Następnie niema w całej okolicy tak liczego taboru i tylu ludzi, którzyby zdołali w nakazanym terminie wywieźć z wszystkich nieruchomości masy śniegu i lodu. Wyznaczenie tak krótkiego terminu, ogłoszonego olbrzymimi afiszami na wszystkich rogach ulic, spowodowało niesłychaną zwyżkę cen robocizny, **dochodzących do 10 zł. za godzinę bez gwarancji doprowadzenia urządzeń do stanu używalności.** Nie należy zapominać, iż miasto nasze nie korzysta absolutnie z żadnej pomocy ze strony magistratu i że wszelkie trudności pokonywać i ofiary ponosić musi wyłącznie sama własność nieruchoma. W Warszawie n. p. czynne były 2 kompresory do rozbijania nawierzchni asfaltowych i kostkowych, oraz 10 samochodów półciężarowych

i lekkich do przewozu narzędzi oraz kilkadziesiąt majstrów.

W dalszym ciągu delegacja podkreśliła olbrzymie straty, jakie poniosła skutkiem mrozów własność nieruchoma. Rury zamarły nawet w dwumetrowej głębokości. Odkopanie takiej warstwy zamrożonej ziemi wymaga i czasu odpowiedniego i kosztów. Normalne przemarzanie gruntu, które na podstawie przeszło 100-letnich spostrzeżeń, nie było niższe niż 1,80 m. od powierzchni ziemi, podczas obecnej zimy sięgało 2,10 m. i to właśnie było główną przyczyną pęknięcia rur.

W Warszawie Magistrat wydał jeden milion złotych na „oczyszczanie ulic ze śniegu. W międzyczasie suma ta została zwiększoną o 300 000 zł. Red.) Oprócz kilku tysięcy robotników, zatrudnionych do 23 II, zajętych było uprzątnięciem śniegu 80 samochodów ciężarowych. Magistrat m. Łodzi w najmniejszym stopniu nie przyszedł z pomocą właścicielom domów.

Po wysłuchaniu delegacji p. Dychdalewicz przyrzekł porozumieć się ze starostwem i wydać zarządzenie przedłużenia terminu wykonania robót do dnia **15 marca b. r.** w myśl treści delegacji.

Tymczasem 1 marca b. r. ukazuje się w prasie notatka, iż w związku z zbliżającym się terminem 4 marca, odbyła się w wydziale zdrowotności publicznej konferencja pod przewodnictwem inspektora sanitarnego Dr. Missjona, mająca na celu sporządzenie planu kontroli nieruchomości, czy właściciele domów zastosowali się do 4 marca 1929 r. do wspomnianego obwieszczenia.

6 marca pojawiła się nowa wzmianka, że w dniu 5 marca komisje specjalne miejskich dozorców sanitarnych przystąpiły do kontroli, mającej na celu ustalenie, czy wydane zarządzenia zostały wykonane. Dalej w wzmiance było powiedziane, że właściciele nieruchomości ignorują rozporządzenie władzy, skutkiem czego te codziennie sporządzają liczne protokoły.

Wobec ukazywania się w miejscowych gazetach takich notatek centralne stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w imieniu delegacji, wysłało komunikat do prasy, w którym wyjaśnia, iż termin usunięcia braków w domach **przedłużony został do dnia 15 marca** i że wiadomość o utrzymaniu w mocy terminu 4 marca, jako ostatecznego dnia uporządkowania posesji jest nieścisła.

Ku największemu zdziwieniu właścicieli nieruchomości dnia 7-go b. m. prasa podała komunikat Starostwa, iż o przedłużeniu terminu nawet mowy być nie może, gdyż wyznaczony termin był wystarczający. W dalszym ciągu komunikat wspomina, iż Starostwo zawarło już kontrakty z przedsiębiorcami przewozowymi i ślusarzami, które w wypadku stwierdzenia przez komisję niepoprawionych przez właścicieli domów uszkodzeń — na ich rachunek doprowadzą nieruchomości do należytego stanu.

Po ukazaniu się tego komunikatu stowarzyszenia właścicieli nieruchomości zwróciły się ponownie do urzędu wojewódzkiego w sprawie wyjaśnienia, z jakiego powodu starostwo wbrew zapowiedzi województwa terminu oczyszczenia nieruchomości nie prolanguje? W odpowiedzi radca urz. wojewódzkiego p. Tymieniecki upewnił delegatów, iż właściciele nieruchomości mają gwarancje województwa, że sporządzaniu protokołów nie pociągnie za sobą żadnych konsekwencji. W dalszym ciągu 8, 9, 10 i 11 marca pojawiały

**Każdy**  
**Właściciel Nieruchomości**

dbający o swoje sprawy,  
 winien czytać

**„Łódzki Głos Obywatelski”**

się w prasie złośliwe informacje o sporządzaniu protokołów przeciw właścicielom nieruchomości, a starostwo grodzkie już dnia 14-go b. m. rozpatrywało protokoły, sporządzone od dnia 4-go marca, nakładając **wysokie grzywny**.

Jak z powyższego wynika właściciele nieruchomości m. Łodzi wykazali jak najdalej posuniętą dobrą wolę w wypełnieniu swych obowiązków i interweniując u władz mieli prawo spodziewać się zrozumienia wyjątkowo trudnej sytuacji, wywołanej uporczywymi mrozami.

Niestety, mimo obietnic miarodajnych czynników — nie uczyniono niczego w tej sprawie, wywołując wrażenie braku koordynacji prac poszczególnych urzędów.

Zaznaczyć należy, że cały szereg miast, jak Warszawa, Poznań, Katowice i inne, biorąc pod uwagę poważne straty właścicieli nieruchomości, wystąpił z wnioskiem przyznania w r. b. częściowych ulg podatkowych. W Łodzi zamiast ulg — nakłada się grzywny.

Przeciw takiemu stanowisku władz administracyjnych musimy zaapelować do Pana Wojewody Jaszczołta, który w sprawiedliwej ocenie warunków, w jakich się znaleźli skutkiem mrozów właściciele nieruchomości, zechce umorzyć sprawę, wytoczone im do dnia 15 b. m.

Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi nie omieszkają zwrócić się do Pana Wojewody z odpowiednim memorjałem.

## Budżet miejski a właściciele nieruchomości.

Rozprawy nad budżetem m. Łodzi są już ukończone, a tem samem najważniejsze zadanie Rady Miejskiej spełnione.

Obrady budżetowe, tak w parlamentach, jak i samorządach dają sposobność przy omawianiu poszczególnych pozycji preliminarza wypowiedzenia wszystkim ugrupowaniom swego zdania i sądu o całokształcie polityki ciał wykonawczych.

Ze względu na to, że pisma codzienne poważnie subsydjowaną w formie ogłoszeń magistrackich rzadko poświęcają swoje szpalty krytyce poczynani większości rządzącej, — przeto w niniejszym artykule chcę przytoczyć zasadnicze momenty przemówienia, wygłoszonego przezemnie, **jako przedstawiciela własności nieruchomości**, przy debatach budżetowych w Radzie Miejskiej m. Łodzi.

Przedewszystkiem nie mogłem się zgodzić ze stanowiskiem p. prezydenta Ziemięckiego, który wyraził nadzieję, że wydatki miejskie będzie można w przyszłości wydatnie powiększyć dzięki podwyższeniu podatków komunalnych. Uodowodniłem, iż jeśli budżet składa się w 81 procent z podatków, to wpływy z tego tytułu uzyskuje miasto nie z liczby 600 000 mieszkańców, lecz z niewielkiej grupy, obciążonej nadmiernymi podatkami, a przeważnie z własności nieruchomości.

Najdotkliwiej polityka podatkowa magistratu odbija się na właścicielach nieruchomości, którzy przez klęski wojny i czas inflacyjny nie byli w stanie wykonać remontów kapitalnych, — co w następstwie spowodowało kompletną ruinę setek domów. Obecnie zaś właściciele nieruchomości zmuszeni są zaciągać pożyczki w Towarzystwie Kredytowym, lecz niestety nie mogą uzyskanych sum użyć na cele budowy, jak przed wojną, a na pokrycie zaległych rat podatkowych i płacenie odsetek od długów hipotecznych.

Najlepszym dowodem ciężkiego położenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi jest fakt, że Towarzystwo Kredytowe **wystawiło na licytację około 800 nieruchomości** za zaległe raty. Przyczyną tej niepokojącej sytuacji są właśnie zaległości podatkowe od szeregu lat.

Polityka podatkowa Magistratu w stosunku do właścicieli nieruchomości musi doprowadzić m. Łódź do takiego stanu, w jakim znalazło się wiele miast w Polsce, ratowanych przed bankructwem przez rząd.

Wiele przyczyny zła leży w tem, że odpowiedzialne czynniki nie oryentują się w tych zasadnieniach i nawet nie utrzymują z właścicielami nieruchomości kontaktu i nie wysłuchują opinii ludzi, mających prawo zabierać głos w sprawach bezpośrednio ich dotyczących.

Jednym z fragmentów fałszywego ujmowania spraw gospodarczych są n. p. uchwały i memorjały, domagające się wstrzymania podwyżki komornego od mieszkań jedno i dwuizbowych. Całe szczęście, że rząd już przejrzał i zrozumiał, że problemu mieszkaniowego w ten sposób się nie rozwiąże i głodu mieszkaniowego się nie zaspokoi.

W sprawie wyeksmitowań zająłem stanowisko, że jedyna droga ku zlikwidowaniu tej bolączki wiedzie przez wydawanie bezrobotnym bonów, któremi by ci płacili właścicielom nieruchomości komorne, ci zaś pokrywaliby bonami Magistratowi bieżące podatki. W ten sposób ciężar ten byłby równomiernie rozłożony na wszystkie warstwy. Projekt mój winien być najpoważniej potraktowany przez władze miejskie.

Nie można również pominąć milczeniem działalności wydziału budownictwa. Tendencja stwarzania specjalnych, niezycowych przepisów budowlanych, fatalnie odbija się na i tak bardzo słabym ruchu budowlanym, paraliżując prywatną inicjatywę. Jakież są skutki takiej gospodarki? Oto nie zatwierdzono tysiąca planów budowlanych, przez co pozbawiono miasto kilku tysięcy izb. Jakże ma to znaczenie dla Łodzi, nie trzeba wyjaśniać i pod tym względem pożądana jest jak-najszybsza naprawa stosunków.

Trudno mi jest wskazać na wszystkie braki naszej miejskiej administracji. Charakterystycznym kwiatkiem jej jest **Inspekcja Mieszkaniowa i Komisje Sanitarne**. Jak one pracują, jakie często absurdalne wprost wydają zarządzenia, to o tem jedynie właściciele nieruchomości i sami członkowie komisji wiedzą.

Nawiązując do robót kanalizacyjnych, muszę zwrócić uwagę, iż kanalizacja ma być przedsiębiorstwem, mającem w przyszłości przynosić miastu dochody. Wpływy z kanalizacji mają być użyte na dalszą jej budowę. Niestety przy obecnej gospodarce nie prędko należy się spodziewać dochodów z tego tytułu, gdyż nie czyni się nic, by w śródmieściu przyłączyć nieruchomości do sieci kanalizacyjnej. Po skanalizowaniu śródmieścia ciągnąć będzie mogło miasto natychmiast poważne dochody, których nie zastąpią wpływy z przeprowadzenia kanalizacji na peryferjach miasta.

Nie wolno nam również przejść do porządku nad niefortunnym planem regulacyjnym miasta Łodzi, który już w prasie miejscowej wywołał dość krytycznych uwag. Słowa moje podyktowane są szczerą troską o dobro miasta, o jego rozkwit i dobrobyt ogółu mieszkańców. Sądzę, że magistrat zechce je przychylnie rozpatrzyć, czem da dowód zrozumienia obowiązków włodarza miasta półmilionowego.

W artykule powyższym narzuciłem jedynie pobieżny szkic mego przemówienia, mając na celu uświadomienie ogółu o stanowisku własności nieruchomości.

**Maks Schott**

prezes głównego zarządu stowarzyszenia właścicieli nieruchomości chrześcijan przedmieść.

**Zakład blacharski**

**SZ. HIMELFARB**

**Łódź, Kilińskiego 124**

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres blacharski.

## 80-letni jubileusz.



**P. Maurycy Printz**

urodził się 22 marca 1849 r. w Redenie (na Pomorzu.) Po ukończeniu 8 io klasowej szkoły realnej w Grudziądzu i odbyciu handlowo-technicznej praktyki w dziale przedsiębiorczym w różnych firmach w Niemczech, przybył w r. 1875 do Łodzi, gdzie się osiedlił i nabył nieruchomości Deutschmannów przy ul. Zachodniej pod № 70. W następstwie założył przedsiębiorstwo wełnianych i bawełnianych odpadków.

W okresie rozkwitu przemysłu łódzkiego i później, przez cały czas bytności w Łodzi, p. Printz brał żywy udział w życiu społecznym naszego miasta. Był członkiem komitetu wystawy, zorganizowanej w r. 1895 przez przemysłowców łódzkich, długoletnim kierownikiem utworzonego w r. 1900 konsorcjum dla zakupu węgla dla przemysłu łódzkiego i prezesem założonego w r. 1910 związku właścicieli przedsiębiorstw.

Gdy podczas okupacji w r. 1916 założone zostało II Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi (obecnie Centralne) p. Printz stanął na czele tej organizacji, ofiarował jej lokal w swoim domu i był jej prezesem aż do chwili opuszczenia Łodzi i osiedlenia się w Grudziądzu, gdzie również nabył nieruchomości.

Zacnemu, sędziwemu obywatelowi, który teraz obchodzi 80-letnią rocznicę urodzin, życzymy szczęścia i pomyślności w jak najdłuższym życiu.

## Doroczne zebranie Centr. Stow. Właśc. Nieruchomości m. Łodzi.

W dniu 24 lutego r. b. odbyło się we własnym lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 46 Doroczne Ogólne Zebranie członków Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Woj. Łódzkiego.

Zebranie zagał prezes Stowarzyszenia p. J. Bednarski, proponując na przewodniczącego p. M. Szenwica. Propozycję tę Ogólne Zebranie zaakceptowało przez aklamację.

P. Szenwicz, obejmując przewodnictwo, zaprosił na asesorów pp. T. Mählendorfa i L. Rosseta, a na sekretarza p. O. Friesego.

Po przeczytaniu porządku dziennego p. M. Rozenblatt przedstawił zebranym rachunek zysków i strat oraz bilans za rok 1928, który został jednogłośnie przyjęty.

Sprawozdanie zawierające w krótkich zarysach szczegóły całorocznej działalności Zarządu Stowarzyszenia za rok 1928 złożyli pp. Lewicki i Frieze.

Na wniosek p. M. Zajde uchwalono przystąpić do zorganizowania przy Stowarzyszeniu sekcji kulturalno-odczytowej, której pierwszym zadaniem ma być zainteresowanie

stowarzyszonych drogą odczytów sprawami ogólnofachowymi.

P. Friesemu Ogólne Zebranie wyraziło podziękowanie za trudy, położone przy wydawaniu czasopisma „Łódzki Głos Obywatelski”.

P. Helman odczytał preliminarz budżetowy na r. 1929, który został jednogłośnie przyjęty.

Następnie przystąpiono do wyborów członków Zarządu i kandydatów na miejsce ustępujących. Na członków Zarządu wybrani zostali pp. J. Bednarski, O. Frieze, E. Ginter, Ch. Majerowicz, M. Szenwicz i K. Weigelt. Na kandydatów pp. J. Fajtlowicz, E. Karo i L. Sandmeer. Przez aklamację wybrani zostali do Komisji Rewizyjnej pp. T. Mählendorf, M. A. Prusak, A. J. Salomonowicz, L. Salomończyk i I. Zarzewski.

W wolnych wnioskach długoletni członek Zarządu p. Mar- kus Karpf oświadczył, że ofiaruje plac, znajdujący się na jego posesji przy ul. Pomorskiej 19 (z prawej strony) na budowę domu dla podupadłych właścicieli nieruchomości.

Dla wypełnienia wszelkich formalności, związanych z powyższą darowizną, utworzony został specjalny komitet.

Na tem zebranie zakończono.

## Konieczność nowelizacji ustawy o Sądach Grodzkich.

Z dniem 1 stycznia r. b. zaczęło obowiązywać, wydane w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, prawo o ustroju sądów powszechnych.

Ponieważ w wspomnianem rozporządzeniu nie jest powiedziane o jeneralnych pełnomocnictwach osób fizycznych, firm, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, administratorów majątków ziemskich lub domów i t. p., sądy zaczęły nie dopuszczać do obrony rejentalnie upoważnionych pełnomocników i zastępców, a nawet umarzać poprzednio przez nich wytoczone sprawy.

Taki stan prawny naraża wiele osób, mieszkających poza granicami kraju a mających na miejscu rejentalnie upoważnionych zastępców, na nieobliczalne straty: zamieszkujący bowiem w miejscu znajdowania się administrowanej posesji pełnomocnik niezawsze ma możliwość otrzymania od swego nieobecnego mocodawcy plenipotencji na imię adwokata, tembardziej, jeżeli rozchodzi się o wybór osoby zaufanej.

W życiu zaś powszechnem wytwarza to wielki chaos i jest bardzo szkodliwe pod względem ekonomicznym. Dla przykładu przytoczymy, że wiele osób z pośród lokatorów, zamieszkałych w różnych posesjach, wiedząc, że administrator nie może ich sam zapozwać do sądu, nie będzie się spieszyć z punktualnem płaceniem czynszu komornianego w przekonaniu, że kierowanie każdej poszczególnej sprawy do adwokata narazi właściciela posesji na różne trudności, i znaczne koszty, zwłaszcza, jeżeli rozchodzić się będzie o drobniejsze kwoty.

W jeszcze bardziej krytycznem położeniu znajdują się właściciele ziemscy, posiadający swoje majątki na kresach, gdzie od miejsca położenia majątku do miejsca zamieszkania adwokata może być odległość przeszło 100 kilometrów, tak, że koszty przejazdu do adwokata mogą nieraz przekraczać sumę całego powództwa.

Co się tyczy realności miejskich, to w samej tylko Łodzi mamy 1500 rządców-administratorów, którzy, o ileby wydane rozporządzenie pozostało bez zmiany, tracą wraz z członkami swojej rodziny możliwość egzystencji.

Biorąc pod uwagę wyżej przytoczone okoliczności, niezbędne jest natychmiastowe wprowadzenie noweli do rozporządzenia o sądach grodzkich, a mianowicie:

Przywraca się moc prawną art. 389 dawnej ustawy rosyjskiej o organizacji sądownictwa, jednośny artykuł brzmi:

„Nie zabrania się stronie procesującej się, dawać upoważnienia do prowadzenia spraw sądowych swoim rodzinom, małżonkom, dzieciom i osobom, mającym z upoważnionym jedną wspólną sprawę, lub zarządzającym na zasadzie plenipotencji majątkami lub sprawami tychże procesujących się”. (Zbiór Praw, tom 16).

# Bank Kredytowy Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi

spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością  
Łódź, Piotrkowska 46, telefon 16-17.

Złatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Dyskonto weksli, Inkaso weksli, Rachunki bieżące, Oprocentowanie wkładów.

**Obowiązkiem każdego właściciela nieruchomości jest korzystanie z własnego banku.**

## Nowy haracz na właścicieli nieruchomości.

Już od dłuższego czasu krążyły w prasie pogłoski, że Magistrat m. Łodzi zamierza wystąpić do władz centralnych z nowym projektem opodatkowania własności nieruchomości na cele budowy kanalizacji i wodociągów. Wobec tego, że pogłoski te w ostatnich czasach nabrały charakteru bardziej oficjalnego, Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi porozumiał się z właścicielami nieruchomości, za pośrednictwem Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego w celu wyznaczenia wspólnej konferencji dla omówienia danej sprawy.

Konferencja odbyła się w dniu 20 b. m. o godz. 5 p. p. w sali posiedzeń Towarzystwa Kredytowego pod przewodnictwem prezesa dyrekcji radnego m. Łodzi p. J. Pogonowskiego. Z ramienia Magistratu przybyli ławnik wydziału podatkowego p. L. Kuk i naczelnik wydziału p. Richter. P. ławnik Kuk wygłosił dłuższy referat, zaznajamiając obecnych z postulatami Magistratu i podkreślając główne ich zarysy, przyczem oświadczył, że Ministerstwo spraw wewnętrznych i Ministerstwo skarbu wyraziły zgodę na powiększenie dodatku komunalnego ze 100 proc. na 200 proc. P. ławnik Kuk przyznał, że takie opodatkowanie wyłącznie właścicieli nieruchomości jest niesprawiedliwe, lecz pieniądze na budowę kanalizacji są potrzebne, a niema ich skąd brać. Wspominając, że właściciele nieruchomości zwrócili się do pana prezesa Rady Miejskiej z prośbą o zdjęcie z porządku dziennego posiedzenia Rady Miejskiej w dn. 21 b. m. sprawy podwyższenia dodatku komunalnego, p. Kuk zaznaczył, że Magistrat uznał za niemożliwe zadość uczynienie tej prośbie ze względu na to, że straciłby milion złotych, gdyby sprawę przeciągnął poza 1 kwietnia r. b.

Pan ławnik Kuk planował początkowo opodatkowanie wszystkich nieruchomości, nie wyłączając nowych domów, gmachów państwowych i komunalnych jak również przemysłu i handlu. Ponieważ w tym wypadku mógłby się opierać tylko na artykułach 27 i 21 ustawy o finansach komunalnych w myśl których poszczególne płatnik mógłby się bronić indywidualnie od nadmiernego opodatkowania i z tego powodu nie tak łatwo by można było otrzymać fundusze na budowę kanalizacji, pan ławnik jakoby wyjednał aprobatę Ministerstwa na powiększenie dodatku komunalnego i tem samem przerzucenie całego ciężaru na właścicieli starych domów (nowe domy jak również gmachy państwowe i komunalne, przemysł i handel w tym wypadku nie będą opodatkowane).

Dla usprawiedliwienia przerzucenia całego ciężaru na właścicieli nieruchomości p. ławnik przytoczył następujące momenty: 1. przyrost wartości, 2. oszczędność na wydatkach przy wywózce z dołów kloacznych i dostarczeniu wody.

P. ławnik przyznał niesprawiedliwość tylko pod tym względem, że jedynie posiadacze starych domów będą obciążeni tym nadmiernym podatkiem.

W odpowiedzi przedstawiciele własności nieruchomości, przytaczając cyfrowe dane i rzeczowe wyjaśnienia przekonali p. ławnika, że przyrostu wartości przez przymusowe inwestycje w starych domach niema tak długo, dopóki kapitał inwestycyjny nie daje dodatkowych dochodów w poszczególnych domach, gdyż wartość obiektu określa się podług wysokości dochodu. Oszczędności zaś na wydatkach nie będzie, gdyż przy rozłożeniu kosztów na poszczególnych lokatorów za wydatki kanalizacyjne w pierwszym rzędzie nie można będzie doliczyć ani odsetek za włożony kapitał, ani amortyzację. Przedstawiciele własności nieruchomości w dalszym ciągu podkreślali, że własność nieruchoma miejska takich ciężarów nie zniesie i Magistrat nie będzie mógł wymierzonych podatków zainkasować, w wyniku czego zmuszony będzie objąć wszystkie domy w sekwestr i służanie zaznaczyli, że przy tym eksperymencie i operacja się nie uda i pacjent umrze, w szczególności przedstawiciele własności nieruchomości zwracali uwagę na moment, że przy obecnym stanie gospodarczym kraju budowa kanalizacji w tym tempie, jak to zamierza Magistrat jest niemożliwa tembardziej, że przemysł kanalizacyjny nie jest tak jeszcze rozwinięty w kraju ażeby można było cały materiał potrzebny do budowy kanalizacji nabywać w kraju lecz tylko drobną cząstkę, mianowicie 10 procent potrzebnych materiałów. W tym wypadku należałoby 90 procent materiału sprowadzać z zagranicy co wpłynęłoby ujemnie na bilans handlowy Państwa.

Wszyscy mówcy przyznali jednogłośnie, że budowa kanalizacji jest konieczna, lecz korzyść z niej osiągną wszyscy mieszkańcy m. Łodzi i z tego też powodu należałoby podatek nałożyć na wszystkich mieszkańców.

Przyłączenie poszczególnych posesji łódzkich do sieci kanalizacyjnych będzie kosztowało więcej, niż budowa całej kanalizacji i wodociągów, a ten koszt będą musieli ponieść sami właściciele nieruchomości.

Właściciele nieruchomości m. Łodzi mieli swój przygotowany projekt sfinansowania budowy kanalizacji i wodociągów i mieli zamiar w tej materji konferować z Magistratem, jednak wobec tego, że Magistrat przyszedł z góry z gotowym projektem czyli że postawił własność miejską przed faktem już dokonanym, ta ostatnia nie uznała za możliwe podzielić się z Magistratem swoimi projektami.

Walka ze strony właścicieli nieruchomości będzie ogromna, gdyż będzie to walka o egzystencję miasta i swoją własną.

Dnia 27 b. m. odbędzie się w tej sprawie wielki wiec wszystkich właścicieli nieruchomości m. Łodzi na który przybędą z Warszawy prezes Związku Zrzeszeń Własności Nie-

ruchomej w Polsce i poseł reprezentujący własność nieruchomości w sejmie.

Sprawa ta znalazła się na porządku dziennym Rady Miejskiej w dniu 21 b. m. Z ramienia własności nieruchomości wystąpili z ostrą krytyką projektu radni Pałaszewski, Schott i Pogonowski.

Mimo najpoważniejszych argumentów, wysuniętych przez wymienionych przedstawicieli właścicieli nieruchomości, wskazujących na zbyt wielkie obciążenie podatkowe domów i projektujących utworzenie towarzystwa akcyjnego do budowy kanalizacji — większość rządząca uchwaliła wniosek Magistratu o podwyższeniu o 100 procent dotychczasowego 100-procentowego dodatku do państwowego podatku od nieruchomości.

Do sprawy tej powrócimy w następnym numerze.

## Informacje i wiadomości.

### Zeznanie o obrocie.

Rozporządzeniem Min. Skarbu termin składania zeznań o obrocie za rok 1928 przedłużony został do 1 maja r. b.

### Zeznania o dochodzie.

Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym — przesunął się na rok podatkowy 1929 z dnia 1 marca na dzień 1 maja 1929 r.

### Godziny urzędowania w kasach skarbowych.

Ministerstwo skarbu wydało przepisy o godzinach urzędowania w kasach skarbowych.

W porze zimowej kasy czynne będą od godz. 8 i pół do 14, w soboty zaś do godz. 13-ej. Latem kasy czynne będą od godz. 8-ej do godz. 13 i pół.

### Kontrola ruchu ludności.

W związku z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej (Dz. Ustaw № 32/1928 r.) o kontroli ruchu ludności, ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt przepisów wykonawczych. Według tego projektu np. m. st. Warszawa musiałaby stworzyć b. kosztowny i skomplikowany aparat, który przyjąłby część funkcji wykonywanych obecnie przez dwa wydziały magistratu: staty styczny (biuro adresowe) i spraw ogólnych (sekcja wojskowa). Wobec tego zaszła potrzeba powołania komisji do rozważenia projektu i zaproponowania zmian, zmierzających do najbardziej oszczędnego zorganizowania i prowadzenia spraw meldunkowych w celu przedstawienia min. spraw wewnętrznych postulatów magistratu w tej sprawie przed wydaniem i wejściem w życie przepisów wykonawczych.

### Ogólne Zebranie I Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości.

W niedzielę dnia 17 b. m. odbyło się w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi Ogólne Doroczne Zebranie członków I Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego z r. 1907.

Zebranie zagalęł prezes stowarzyszenia p. Gustaw Klukow, który zaprosił na asesorów panią Urban oraz pp. inż. Małewskiego, Bogdańskiego i Gorzkiewicza i na sekretarza — p. Grabowskiego.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za rok 1928 zdał p. Grabowski.

Budżet za rok 1928 jak również preliminarz na rok 1929 został jednogłośnie przyjęty.

Następnie przystąpiono do wyborów, w wyniku których do Zarządu na miejsce ustępujących wybrani zostali: pp. Julian Brzozowski, Berthold Dobrantz, Maks Ekiert, Teodor Fiedler, Otto Krause, Andrzej Lutrosiński, Paweł Maciński, inż. Józef Małewski, Anton Ramisch, Jerzy Schimmel, B. Sindermann, Engelbert Tischer, Bolesław Wołkowski, Franc. Wagner i Wilhelm Wahl.

W końcu p. Bartczak wygłosił dłuższy referat, w którym poruszył szereg aktualnych kwestyj.

## Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 marca r. b. o godzinie 11-ej przed południem, w gmachu Towarzystwa Kredytowego, przy ul. Pomorskiej № 21, odbędzie się losowanie listów zastawnych, konwersyjnych 4 $\frac{1}{2}$ % serji VIII i 5% ser. IX na sumę Zł. 153.150.—

### Ulgi dla płatników podatku.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej z dn. 21 lutego 1929 r. przyjęto m. in. następujące dezyderaty:

1. Rada Miejska wyraża życzenie, aby Magistrat zobowiązał sekwestratorów miejskich do udzielania płatnikom w dniu licytacji po przybyciu na miejsce jednej godziny czasu na zapłacenie zaległości podatkowych; dopiero po upływie wymienionego wyżej czasu sekwestrator winien przystąpić do licytacji.

2. Rada Miejska wyraża życzenie, aby Magistrat zredukował niezamożnym podatnikom stopę procentową od zaległych podatków.

### Patentowane pasy ochronne.

Stosownie do rozporządzenia P. Wojewody na Województwo Łódzkie z dnia 15 stycznia 1929 r., mycie okien bez dostatecznego zabezpieczenia od upadku jest wzbronione.

Celem zabezpieczenia myjących okna od wypadków, Warszawskie Pogotowie Ratunkowe wprowadziło do sprzedaży patentowane pasy ochronne, wypróbowane przez Warszawską Straż Ogniową. Sprzedaż pasów odbywa się przy ul. Piotrkowskiej 69.

### Ruch budowlany zamiera.

Wobec budowlanego nadchodzącego sezonu szczególnej aktualności nabiera zagadnienie finansowania ruchu budowlanego w roku 1929.

Bank Gospodarstwa Krajowego wstrzymał całkowicie zasilanie akcji budowlanej z funduszy własnych, a państwowy fundusz budowlany jest unieruchomiony.

W tych warunkach Bank Gospodarstwa Krajowego oczekuje od ministerstwa skarbu wyjaśnienia swej roli w dalszej akcji finansowania budowy mieszkań.

Rzecz jest tem większej wagi, że jak wiadomo, szereg budowli, podjętych przy finansowem poparciu B. G. K., jest nie wykonanych, przez co kapitał ulokowany w nich nie może się żadną miarą nawet w części zwrócić.

### Taksatorzy.

W wykonaniu uchwały Zwyczajnego Ogólnego Zebrania Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi z dnia 26 lutego r. b. na posiedzeniu Dyrekcji z dnia 13 marca r. b. wybrano na taksatorów do pożyczek następujących członków stowarzyszenia:

PP. St. Barczak, M. Hellman, inż. Małewski, A. J. Salamowicz, M. Szeniwicki, M. Szott. Dodatkowo Dyrekcja wybrała 2 taksatorów: pp. A. M. Kapłana i O. Macińskiego.

### Ruch w Towarzystwie Kredytowym w miesiącu lutym.

Zażądano w lutym r. b. pożyczek w 8 proc. listach zastawnych na zł. 1 199 000.—, przyznano zł. 969 800, wypłacono zaś zł. 949 600.—. Na licytację wystawionych było w lutym 25 nieruchomości, nie sprzedano jednak żadnej nieruchomości. Spłacono w ciągu miesiąca lutego zwaloryzowanych pożyczek:

5 procent na sumę zł. 27 800.—  
4 $\frac{1}{2}$  procent na sumę zł. 8 100.—



**„SPLENDID“**

Dziś i dni następnych:

## „CYRKOWIEC MIMO WOLI“

Najbliższa premiera:

**„ŻAR MIŁOŚCI“**

z Gretą Garbo w głównej roli.

### Echa memorjału w sprawie kar administracyjnych.

W pierwszych dniach stycznia r. b. wystosowały Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości memorjał do ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie kar administracyjnych. Treść memorjału podana była w 1-szym numerze Łódzkiego Głosu Obywatelskiego.

Skutki tego memorjału nie dały na siebie długo czekać; otóż ministerstwo spraw wewnętrznych w dniu 21 lutego r. b. za L. 9536/I wydało rozporządzenie, które wyjaśnia i normuje w zupełności postępowanie administracyjne w razie stwierdzenia nieprzestrzegania przepisów sanitarnych w posesjach łódzkich.

P. minister Składkowski zaznaczył, że **nieustalenie, kto ponosi właściwą winę i odpowiedzialność za zanieczyszczenie posesji jest niedopuszczalne**. Należy każdorazowo zbadać dokładnie, kto ponosi odpowiedzialność za przekroczenie przepisów: lokator, dozorca domu, czy też właściciel domu, aby kara wymierzona była w zupełności zasłużona.

Pozatem minister poleca uporządkować techniczną stronę przeprowadzenia lustracji, albowiem w chwili obecnej, często **w jednej i tej samej sprawie**, sporządzone są dwa protokoły i następuje przeto dwukrotne ukaranie obywatela za jedno przekroczenie.

Jeśli chodzi o dokładną kwalifikację przestępstwa, na co wskazali w swym memorjałach właściciele nieruchomości, p. minister zaleca, aby w wezwaniach i orzeczeniach wyraźnie wskazywano, pociągającym do odpowiedzialności, **za jakie konkretne przewinienia zostają oni karani**.

W końcu zarządzenie ministra Składkowskiego przewiduje, iż władze, wydając zarządzenie w związku z zauważonymi brakami w danej posesji, powinny liczyć się z tem, czy dane roboty mogą być w danej porze roku wykonane i w jakim terminie. Zarządzenia bowiem, które **są praktycznie niewykonalne, podrywają tylko autorytet władz i wywołują skargi**.

Jak z powyższego wynika, interwencja Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości w Łodzi okazała się bardzo skuteczną i należy się spodziewać, że wszelkie niedokładności na tem tle znikną.

### Sprawa dozorców domowych.

Jak wiadomo dozorczy domowi wystąpili z żądaniem dodatkowego wynagrodzenia z tytułu zwiększonej pracy wskutek tegorocznej ostrej zimy.

Na wspólnym posiedzeniu, odbytem w dniu 14 marca r. b. w Inspektoracie Pracy przedstawiciele właścicieli nieruchomości po dłuższych debatach z przedstawicielami związków dozorców domowych złożyli następujące oświadczenie, które przez zebranych zostało zaakceptowane.

**„Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości wpływają na swych członków, ażeby bezpośrednio załatwiali pretensje dozorców dotyczące dodatkowego wynagrodzenia za wzmogoną pracę; o ile porozumienie nie będzie osiągnięte, dozorczy przysługujące prawo zgłoszenia sprawy do Sądu Polubownego danego Stowarzyszenia, które sprawę tę najbardziej obiektywnie rozpatrzy i załatwi; skargi mogą być sporządzane i przez związek, do którego dany dozorca należy.“**

**Wysokie, ładne, frontowe**

**PIWNICE**

do **wynajęcia**. Piotrkowska 109. Bliższe informacje u właściciela domu

### Doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Dnia 26 lutego r. b. odbyło się ogólne zebranie Tow. Kredytowego m. Łodzi. Zebranie zagał prezes Komitetu Nadzorczego p. Bogdański, który, po stwierdzeniu obecności wymaganej przez ustawę ilości członków, prosił o wybór przewodniczącego. Na przewodniczącego wybrano p. **M. Szenwica**, który zaprosił na asesorów pp. Wolanka i Ryzenberga, i na sekretarza p. dyr. L. Gajewicza. Sprawozdanie przeczytał p. Gajewicz i takowe zostało przez obecnych jednogłośnie przyjęte. Z kolei przystąpiono do odczytania budżetu na rok 1929, który z nieznacznymi zmianami został przyjęty. W dalszym ciągu na porządku dziennym rozpatrywano wnioski stowarzyszonych i umotywowane przez p. **Helmana** w sprawie ulg przy opłatach rat i w sprawie wyboru taksatorów do komisji sprawdzających przy udzielaniu pożyczek. Ogólne zebranie uchwaliło zmniejszyć grosz administracyjny za 1929 rok o  $\frac{1}{10}$  procent oraz upoważniło dyrekcję, do wyboru sześciu taksatorów, do wzm. komisji. Ustępujących z dyrekcji pp. Gustawa Klukowa i Józefa Pogonowskiego wybrano ponownie przez aklamację. Również przez aklamację wybrano: na zastępcę dyrektora p. Jana Wendego, do komitetu nadzorczego pp. **Edmunda Bogdańskiego**, **Jerzego Derynga** i **Jana Bednarskiego**.

\*  
\* \*

Na Prezesa Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi na 1929 r. został wybrany radny p. **Józef Pogonowski**, a na prezesa Komitetu Nadzorczego p. **Edmund Bogdański** ponownie.

### Ogólne Doroczne Zebranie Banku Przemysłowców Łódzkich.

Dnia 15 marca r. b. odbyło się doroczne ogólne zebranie członków Banku Przemysłowców Łódzkich (dawniej Vorschusskasse). Bank ten, jak wiadomo, założony został w r. 1881 i przez cały czas swego istnienia rozwijał się bardzo pomyślnie. Liczba członków na dzień 31 XII 1928 wynosiła 960, w tem 138 właścicieli nieruchomości. Jeżeli zważyć, że z pośród 576 członków przemysłowców znaczna część również posiada nieruchomości, to widzimy, że własność nieruchomości odgrywa w tym banku poważną rolę. I to właśnie jest podstawą egzystencji i dobrobytu. Nie ulega wątpliwości, że instytucja finansowa, której członkowie są właścicielami realności, cieszy się zaufaniem wszystkich sfer ludności. Ze sprawozdania wynika, że w roku 1928 bank rozwinął ożywioną działalność, o czem świadczą m. in. następujące dane: kapitał udziałowy wynosi zł. 2 338 000, a zatem na jednego członka przypada przeciętnie zł. 435,40; co przy dziesięciokrotnej odpowiedzialności odpowiadałoby sumie 24 354 zł.; wkłady osiągnęły wysoką cyfrę 11 946 908 zł., a kapitał zasobowy wynosi zł. 200 292.

Szczegóły znajdzie czytelnik w bilansie.

### Kredyty na wykończenie domów.

W Warszawie rozpoczęto budowę dużej ilości domów, lecz brak jest środków na ich wykończenie. Jednym z najpilniejszych zadań w zakresie ruchu budowlanego jest znalezienie środków na wykończenie tych domów.

Czynnik kierownicze starają się o zapewnienie niezbędnych środków na wykończenie rozpoczętych budowli. Dla ustalenia, jaka kwota jest w tym celu potrzebna, zbadać mają na miejscu te domy przedstawiciele władz rządowych,

W środę, dnia 27 marca r. b. o godz 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pp,  
w sali Filharmonji, ul. Prez. Narutowicza 20, odbę-  
dzie się

## wielki wiec profesyjny

przeciw uchwale Rady Miejskiej o dalszem podwyższe-  
niu podatku komunalnego od nieruchomości.

Zarządy stow. wł. nier. w Łodzi wzywają wszyst-  
kich właścicieli domów do gremjalnego wzięcia udziału  
w wiecu

### Wnioski poselskie do Sejmu.

Do Sejmu zostały wniesione trzy wnioski dotyczące  
własności nieruchomości, a mianowicie: wniosek posła Osady  
w sprawie wody, wniosek p. Praussowej o wstrzymanie  
eksmisji zimą i wniosek posła Kröniga o zawieszenie podwy-  
żek od lokali jednopokojowych. Wnioski te przekazano do  
rozpatrzenia podkomisji, złożonej z 5 posłów: posła Podo-  
skiego (B. B.) oraz drugiego jego kolegi partyjnego, posła  
Osady (Kl. Nar.) i 2-ch socjalistów Ciołkosza i Pużaka (P.  
P. S.). Referentem wniosków socjalistycznych jest poseł  
Ciołkosz, referentem wniosku posła Osady — sam wnioskodawca.

Podkomisja rozpatrzyć ma wnioski w ciągu najbliższych  
dni.

### Konferencja w sprawie walki ze szczurami.

W dniu 14 b. m. odbyła się w Magistracie m. Łodzi, Wy-  
dziale Zdrowotności Publicznej, konferencja w sprawie pod-  
jęcia walki z plagą szczurów, na której również obecni byli  
Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Zdrowotności Dr. Skal-  
ski, Inspektor Sanitarny, Kierownik biura oraz przedsta-  
wicieli wszystkich Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości  
m. Łodzi.

Inspektor Sanitarny w obszernym referacie wskazał na  
konieczność walki ze szczurami ze względów zdrowotnych  
jak i gospodarczych i zaznajomił zebranych z poczynionymi  
dotychczas przez komisję epidemiologiczną i bakteriologiczną  
krokami, z których wynika, że najskuteczniejszym środ-  
kiem przeciw szczurom są trutki z morskiej cebuli, których  
dostateczna ilość została zamówiona. Program akcji jest  
następujący: do 7 kwietnia r. b. doprowadzenie posesyj do  
porządku (oczyszczenie śmietników, ścieków i t. p.); 8, 9 i 10  
kwietnia rozdawanie trutek przez obwody sanitarne w cenie  
zł. 3,20 za klg., przy czym dla posesji, zamieszkiwanej przez  
30 lokatorów uznane zostało za dostateczne 1/2 kg trutek,  
o ile na danej posesji nie znajduje się wyjątkowo duża ilość  
szczurów; w dniu 11 i 12 kwietnia nastąpi rozkładanie trutek  
W końcu Inspektor wyjaśnił, że akcja ta podjęta została w ca-  
łym Województwie Łódzkim, i zwrócił się z apelem do wła-  
ścicieli nieruchomości, aby ci ostatni przyczynili się do po-  
wyższej akcji i przeprowadzali wśród członków stowarzy-  
szeń usilną propagandę. W tym celu Magistrat udzieli swe-  
go poparcia, przysyłając ulotki, druki i t. d., i ewentualnie na  
żądanie wydeleguje swego prelegenta na zebrania, poświę-  
cone tej sprawie.

Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w wyni-  
ku której uzgodniono następujące dezyderaty:

### Sprzedż patentowanych pasów ochronnych do mycia okien i pracy na wysokości,

T-wa Dorażnej Pomocy Lekarskiej w Warszawie

### „Pogotowie Ratunkowe”

Łódź, ul. Piotrkowska 69, tel. 41-41, 68-85  
prawa ofic. parter.

1. Sprawa powyższa ma być traktowana nie rygory-  
stycznie, a z czysto obywatelskiego punktu widzenia;

2. obywatele zobowiązali się do przeprowadzenia akcji  
powyższej, jednakże nie wzięli na siebie odpowiedzialności za  
skuteczność takowej;

3. akcja powyższa obowiązuje oprócz właścicieli nieru-  
chomości również posiadaczy stajen, szop i t. p., którzy win-  
ni zastosować się do niniejszych postanowień;

4. Inspekcja Sanitarna gotowa jest, na życzenie posz-  
czególnych gospodarzy przeprowadzać doraźną inspekcję  
w mieszkaniach niedbale utrzymywanych.

Postanowienie § 4 było szczególnie zaaprobowane przez  
Inspektora Sanitarnego, który obiecał ingerować w każdym  
poszczególnym przypadku z całą energią i bezstronnością,  
zdając sobie sprawę, że lwią część odpowiedzialności ciąży  
na lokatorach. L. D.

### Kilka cyfr z ruchu budowlanego w 1928 roku.

W pierwszych 9 miesiącach r. ub. wydatkował Bank Go-  
spod. Krajowego na cele rozbudowy 67 258 000 zł. Kredy-  
ty państwowe na te same cele wzrosły w r. b. o 100 procent,  
kredyty inwestycyjne o 35 procent, ogółem we wszystkich  
resortach przeznaczonych było na akcje budowlaną przeszło  
600 milionów złotych.

Wybudowano 49 elektrowni, 3 gazownie, 36 rzeźni, 10  
chłodni, 11 hal targowych, następnie 8 sieci wodociagowych,  
10 kanalizacyjnych, wybudowano względnie gruntownie zre-  
montowano 34 szkoły, 7 schronisk i domów, 4 ratusze. War-  
tość budynków mieszkaniowych miejskich wzniesionych  
w ub. sezonie budowlanym dochodzi do 150 milionów złotych.

Miasto Poznań wydało na budownictwo około 40 młjo-  
nów złotych, nie licząc 8 milionów na budowę gmachów dla  
Powsz. Wystawy krajowej, otwarcie której nastąpi w maju  
r. b. Łódź rozpoczęła budowę 19 gmachów, 3-piętrowych  
(1100 mieszkań), tow. akc. domów robotniczych w Łodzi ze  
130 zaprojektowanych wykończyło 98 domów (około 400 izb).  
Prywatne osoby w miastach powyżej 50 000 mieszkańców  
wybudowały około 550 domów (w tem 265 mieszkalnych  
z 2750 izbami).

## Hipoteki,

Waloryzacja, uregulowanie spadków załatwia

**Biuro Edwarda Kaisera**

Łódź, Radwańska 35.

### Do PP. Właścicieli Nieruchomości!

Są do nabycia wymagane pzez władze policyjne na-  
stępujące szyldziki; szyldy hipoteczne; numery policyjne,  
numery mieszkań z prawdziwej emalii lub blachy cynkowej.  
Na składzie: „dzwonek dozorczy”, „Płucie i śmiecenie na  
schodach surowo wzbronione”, stemple do meldanku i t. d.

Zakład Grawerski

D. SZTANGE, Piotrkowska 83, tel. 32-16.

### Mistrz malarski

A. ZYLBERSZTAJN

m. Łodzi, ulica Pomorska 25, mieszk. 32

przyjmuje wszelkie roboty malarskie i tapicerskie.

Wykonanie pierwszorzędne. Najdogodniejsze warunki.

## Poszukuję

2 pokoje z kuchnią wprost od właściciela nierucho-  
mości. Zgłoszenia w Administracji pisma pod H. P.

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Łodzi Nr. 349 wciągnięto dnia 4 marca 1929 roku przy firmie „Bank Kredytowy właścicieli Nieruchomości miasta Łodzi, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością“, z siedzibą w Łodzi, Piotrkowska 46: następujący wpis: Zarząd obecnie stanowią: Emil Günther-Łódź, ul. 1 Maja № 2, Dr. Leon Jochelson. Łódź, ul. Piotrkowska 62 i Maurycy Rosenblatt Łódź, ul. Moniuszki Nr. 11. Ogłoszenia spółdzielni będą umieszczane w czasopiśmie „Łódzki Głos Obywatelski“.

## W kraju i poza krajem.

### Bezdomni w Warszawie.

Podług ostatnich danych w schroniskach dla bezdomnych mieszkają 3.052 rodziny złożone z 11.410 osób. Liczba bezdomnych z każdym dniem wzrasta.

### Usuwanie śmieci w Warszawie

Ministerstwo spraw wewnętrznych (departament służby zdrowia) zwrócił się do magistratu m. Warszawy z pismem, w którym wskazuje, że na magistracie m. stol. Warszawy ciąży obowiązek usuwania śmieci i odpadków z posesji. Sprawa ta nie jest dotychczas uregulowana. Budowa zakładu spalania śmieci jest kwestją nagłą, jak również wprowadzenie jednostajnego typu śmietników w posesjach, przynajmniej na razie w pewnych dzielnicach miasta, wraz z odpowiednio zorganizowanym taborem.

### Przemysł zamierza wypuścić pożyczkę miejską.

Miasto Przemysł szuka pożyczki. Oferentów zgłosiło się kilku. Rada Miejska postanowiła jednak, wobec ciężkich warunków tych ofert, pożyczki zagranicznej nie zaciągać, a poprzestać na wypuszczeniu obligacji pożyczki miejskiej w wysokości pół miliona złotych.

## Magazyn Jarosławski

Łódź, Piotrkowska 19, telefon 29-61.

### SKŁAD PŁÓCIEN

wyrobów bawełnianych i pończosznicych oraz bielizny męskiej, damskiej, stołowej i pościelowej.

Jednocześnie komunikujemy, że w celu ułatwienia członkom Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 46 w nabywaniu naszych towarów zawarliśmy z wymienionym Stowarzyszeniem umowę, mocą której członkowie mogą korzystać do 5 cto miesięcznego kredytu, nie płacąc drożej niż za gotówkę.

## Nadesłane czasopisma.

Ukazał się marcowy numer czasopisma „Budowniczy“, wychodzącego we Lwowie, ul. Grodzka Nr. 1. Treść numeru:

Minister robót publicznych w sprawie budowy mieszkań, dróg i odbudowy kraju. — Inż. Fr. Ftrnad, budowniczy, Przewodzenie przedsiębiorstw budowniczych, ze stanowiska budowlanej ekonomji. Projekt ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych pracy. — Inż. Edward Turzański: Cele i zadania budownictwa. — Z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1929. — Inż. Karol Machalski: W sprawie reorganizacji szkół mistrzów. — Przegl. ustaw i rozp. — Ruch budowlany, — Przegląd czasopism, — Cennik materiałów budowlanych. „Das Grundeigentum“. Organ Związku właścicieli realności w Berlinie. Mohrenstrasse 33.

Gazeta właścicieli domów i gruntów Województwa Śląskiego. Tygodnik wychodzący w polskim i niemieckim języku. Katowice, Konopnickiej Nr. 2.

„Der Breslauer Haus- und Grundbesitzer“. Organ Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Wrocławia.

Czasopismo właścicieli realności. Organ Towarzystwa właścicieli nieruchomości w Krakowie. Redakcja i administracja: Kraków, ul. Kamelička Nr. 15.

Hamburger Grundeigentümer-Zeitung. Organ własności nieruchomości w Hamburgu. ABC-Strasse Nr. 57.

### Komunikaty.

Uprasza się stowarzyszonych o zgłaszanie się do kancelarii Stowarzyszenia w godzinach biurowych po odbiór załączników do zeznań o dochodzie.

Jednocześnie przypominamy, że biuro nasze udziela wszelkich informacji, związanych z wypełnianiem wymienionych formularzy, bądź też samo wypełnia takowe.

W celu uniknięcia ewentualnego ratłoku i nawału pracy, prosimy członków, którzy zachcą powierzyć Stowarzyszeniu wypełnianie zeznań o dochodzie, o jaknajwcześniejsze zgłoszenie się.

\*

Wobec tego, że wraz z nastaniem ciepłych dni wzrośnie zapotrzebowanie na smołę, biuro Stowarzyszenia dla wygody swych członków rozpoczęło wydawanie kwitów, po które można się zgłaszać codziennie w godzinach biurowych, celem odebrania smoly z gazowni miejskiej.

Centralne Stowarzyszenie  
Właścicieli Nieruchomości w Łodzi  
i Województwa Łódzkiego w Łodzi.

### Odpowiedzi Redakcji.

Pp. Wenzel, Wędzewicz i Waldowski w O. Dziękujemy za list i prosimy o wpłacenie reszty prenumeraty za I kwartał na nasze konto czekowe.

Stow. Właścicieli Nieruchomości w Tomaszowie i Piotrkowie. Prenumeraty prosimy uiścić na nasze konto czekowe.

W skład kolegium redakcyjnego wchodzi: Inż. L. Luhoty now cz — do spraw budowlany h. Wł. Lewicki, kand. nauk ekonomicznych, M. Helman, h. poseł — do spraw statystycznych i O. Friese — do spraw oddolnych.

# MOTORY

elektryczne wszelkiego rodzaju nowe i używane, elektropompy do studai i filtrów.

Najtańsze źródło, — sprzedaż, kupno, zamiana, wypożyczenie.

## WARSZTATY REPERACYJNE,

naprawa i przewijanie motorów, wykonanie szybkie i solidne, wypożyczenie motorów na czas naprawy na składzie części zapasowe — Instalacje siły i światła. — Składy żarówek i materiałów instalacyjnych

**Inż. REICHER i S-ka, Południowa 28, tel. 30-00.**

# OBWIESZCZENIE.

## Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ulicy Pomorskiej № 21 przed wyznaczonymi notariuszami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

№ hipoteczny nieruchomości.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia	№ hipoteczny nieruchomości.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia
36	Jakóba	1500	11700	J. Andzejewskim	8 7-29	796 ros.b	Gdańskiej	3120	23400	S. Kornem	18-7-29
42	Aleksandryjskiej	900	6750	S. Jarzębskim	" "	796ccdd	Ludwiki	2760	20700	J. Krzemieniowskim	" "
47ad	Al. 1-go Maja	4060	30450	W. Jeżewskim	" "	798k	" "	3320	28650	B. Lisowskim	" "
47yz	Nowo-Cegielnianej	3040	22800	L. Kahlem	" "	802a	Lipowej	500	3750	J. Ładą	" "
51h	Zawadzkiej	2080	15600	A. Karnawalskim	" "	803c	Żeromskiego	41660	312450	K. Rossmanem	" "
5.bl	" "	2100	15750	S. Kornem	" "	804ros.b	Gdańskiej	640	4800	J. Rzymowski	" "
57	Aleksandryjskiej	160	1200	J. Krzemieniowskim	" "	805h	Zakątnej	460	3450	K. Imienińskim	" "
70b	Franciszkańskiej	4740	35550	B. Lisowskim	" "	805o	" "	2440	18300	W. Siniarskim	19 7-29
74	" "	700	5250	J. Ładą	9-7-29	807a	Andrzeja i Żeromskiego	1140	8550	A. Smolińskim	" "
84	" "	480	3600	K. Rossmanem	" "	808m	Andrzeja	3480	26100	E. Trojanowskim	" "
89	Drownowskiej	1600	12000	J. Rzymowski	" "	812k	" "	200	1500	J. Andrzejewskim	" "
105/6/7	" "	1100	8250	K. Imienińskim	" "	814r	Podleśnej	680	4350	S. Jarzębskim	" "
120	" "	300	2250	W. Siniarskim	" "	825a	Zamenhofska	2240	16800	W. Jeżewskim	" "
lewa pol	" "	"	"	"	" "	828	Wólcząskiej	880	6600	L. Kahlem	" "
148ab	Ciemnej	240	1800	A. Smolińskim	" "	837e	Gdańskiej	8400	63000	A. Karnawalskim	" "
150	Zgierskiej	240	1800	E. Trojanowskim	" "	843	Wólcząskiej	16000	120000	S. Kornem	22-7-29
152	" "	3500	26250	J. Andrzejewskim	" "	843T	" "	500	3750	J. Krzemieniowskim	" "
152b	" "	3500	26250	S. Jarzębskim	10 7-29	872a	Kątnej	520	3900	B. Lisowskim	" "
211	Wolborskiej	4800	36000	W. Jeżewskim	" "	875m	Radwańskiej	1540	11550	J. Ładą	" "
212	" "	340	2550	L. Kahlem	" "	876d	droga prywat. do Kątnej	700	5250	K. Rossmanem	" "
225a	Stary-Rynek	1620	12150	A. Karnawalskim	" "	892h	Sosnowej	520	3900	J. Rzymowski	" "
270aa	Lipowej	2080	15600	S. Kornem	" "	896i	Brzozowej	1220	9150	K. Imienińskim	" "
288am	Szkolnej	1380	10350	J. Krzemieniowskim	" "	896l	Senatorskiej	6600	49500	W. Siniarskim	" "
288ao	" "	2180	16350	B. Lisowskim	" "	901 ros.b	Słowiańskiej	1480	11100	A. Smolińskim	" "
297	Północnej	1000	7500	J. Ładą	" "	907h	Wysokiej	2760	20700	E. Trojanowskim	" "
303a	Północnej i Wschodniej	320	2400	K. Rossmanem	11 7-29	1044ros.b	Kaliskiej	520	3900	J. Andrzejewskim	23-7-29
303b	Wschodniej	2880	36600	J. Rzymowski	" "	1066ros.b	Nowo-Zarzewskiej	120	900	S. Jarzębskim	" "
313	Północnej	460	3450	K. Imienińskim	" "	1068	Napiórkowskiego	2940	22050	W. Jeżewskim	" "
320tt	Konstantynowskiej	2500	18750	W. Siniarskim	" "	1075p	Gubernatorskiej	1860	10200	L. Kahlem	" "
320bbb	" "	4100	30750	A. Smolińskim	" "	1108d	Kilińskiego	2000	15000	A. Karnawalskim	" "
321ka	Szkolnej	2000	15000	E. Trojanowskim	" "	1109a	Sienkiewicza	5200	39000	S. Kornem	" "
321ki	" "	5120	38400	J. Andrzejewskim	" "	1114c	Składowej	2860	21450	J. Krzemieniowskim	" "
321bba	Konstantynowskiej	160	1200	S. Jarzębskim	" "	1183b	Kilińskiego	3200	24150	B. Lisowskim	" "
331	Pomorskiej	700	5250	W. Jeżewskim	12 7-29	1134a	" "	2800	17250	J. Ładą	" "
337cd	Północnej i Solnej	1020	7650	L. Kahlem	" "	1148ros.b	" "	2860	21450	K. Rossmanem	" "
378d	Magistrackiej	560	4200	A. Karnawalskim	" "	1171	Targowej	3560	26700	J. Rzymowski	24 7-29
395	Pomorskiej	3120	23400	S. Kornem	" "	1175	Główniej	2960	22200	K. Imienińskim	" "
421b	Kilińskiego	2160	16200	J. Krzemieniowskim	" "	1176ros.f	Nawrot	1000	7500	W. Siniarskim	" "
428abcd	Pomorskiej	1680	12600	B. Lisowskim	" "	1177	Główniej	1180	8850	A. Smolińskim	" "
441	Zawadzkiej	760	5700	J. Ładą	" "	1177a	" "	600	4500	E. Trojanowskim	" "
452/3	Wschodniej	5140	38550	K. Rossmanem	" "	1224	Targowej	1140	8550	J. Andrzejewskim	" "
466a	" "	1100	8250	J. Rzymowski	15 7-29	1264	Główniej	7140	53550	S. Jarzębskim	" "
497z	Żelaznej	2060	15450	K. Imienińskim	" "	1272a	Rokicińskiej i Suehej	2100	15750	W. Jeżewskim	" "
507	Piotrkowskiej	6640	49800	W. Siniarskim	" "	1276ab	Rokicińskiej i Niskiej	560	4200	L. Kahlem	" "
517	Piotrkowskiej	5540	41550	A. Smolińskim	" "	1291	Nawrot	240	1800	A. Karnawalskim	" "
520	" "	760	5700	E. Trojanowskim	" "	1314b	" "	1820	13650	S. Kornem	25-7-29
534	" "	5740	43050	J. Andrzejewskim	" "	1350	Traugutta	6660	49950	J. Krzemieniowskim	" "
536	" "	4800	36000	S. Jarzębskim	" "	1355a	Narutowicza	1300	9750	B. Lisowskim	" "
558aa	Główniej	1000	7500	W. Jeżewskim	16 7-29	1363	" "	40	300	J. Ładą	" "
573b	Piotrkowskiej	4740	35550	L. Kahlem	" "	1364	" "	260	1950	K. Rossmanem	" "
586	" "	1780	13350	A. Karnawalskim	" "	1385a	Wschodniej	2200	16500	J. Rzymowski	" "
602/3/4	" "	9920	74400	S. Kornem	" "	1387	Cegielnianej	8140	61030	K. Imienińskim	" "
630	" "	2080	15600	J. Krzemieniowskim	" "	1392	" "	5360	40200	W. Siniarskim	" "
685a	Wólcząskiej	1240	9300	B. Lisowskim	" "	1404	Cegielnianej i Wschodn.	3940	29550	A. Smolińskim	" "
689a	" "	14000	105000	J. Ładą	" "	1409ros.b	Wschodniej	560	4200	E. Trojanowskim	" "
697h	Radwańskiej	1540	11550	K. Rossmanem	" "	1433a	Kilińskiego	5900	44250	J. Andrzejewskim	26-7-29
712c	Karola	5060	37950	J. Rzymowski	" "	1437d	Skwerowej	4840	36300	S. Jarzębskim	" "
712d	" "	120	900	K. Imienińskim	17-7-29	1537	Al. 1 Maja i Zakątnej	5780	43350	W. Jeżewskim	" "
717a	Wólcząskiej	3720	27900	W. Siniarskim	" "	1619	Ludwiki	1800	13500	L. Kahlem	" "
772	Piotrkowskiej	560	4200	A. Smolińskim	" "	1629	Nowo-Cegielnianej	3760	28200	A. Karnawalskim	" "
780	" "	4500	33750	E. Trojanowskim	" "	1698	" "	2100	15750	S. Kornem	" "
780b	Aleje Kościuszki	3740	28050	J. Andrzejewskim	" "	1710	" "	640	4800	J. Krzemieniowskim	" "
787b	Zielonej	3480	26100	S. Jarzębskim	" "	1860	Zakątnej	2220	16650	B. Lisowskim	" "
793i	6-go Sierpnia	1640	12300	W. Jeżewskim	" "	2085	Lipowej	520	3900	J. Ładą	" "
793l	Zakątnej	2340	17550	L. Kahlem	" "	4349	Rzgowskiej	120	900	K. Rossmanem	" "
795F	6-go Sierpnia	240	1800	A. Karnawalskim	18-7-29						

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.

# BILANS BANKU PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi, Ewangelicka 15, na dzień 31 grudnia 1928 r.  
543 A

Rok założenia 1881

## STAN BIERNY

Gotowizna w kasie . . . . .	Zł. 595 115.31
Pozostałość w Banku Polskim . . . . .	" 155 777.93
" " Gospodarstwa Krajowego . . . . .	" 58 404.14
" " Pocztovej Kasie . . . . .	" 171 621.84
" " Oszczędności . . . . .	" 576 251.12
Waluty zagraniczne . . . . .	Zł. 1 557 170.34
Papiery wartościowe własne . . . . .	" 610 764.—
Weksle zdyskontowane . . . . .	" 12 323 750.48
Pożyczki hipoteczne . . . . .	" 119 626.—
Rachunek pod zastaw papierów wartościowych . . . . .	" 167 546.96
Rachunek lorowy . . . . .	" 2 963 768 63
Korespondenci "Loro" banki krajowe . . . . .	" 391.03
" " Nostro banki krajowe . . . . .	" 554 076 09
" " Nostro banki zagraniczne . . . . .	" 469 214 57
Nieruchomości . . . . .	" 435 000.—
Wewnętrzne urządzenie . . . . .	" 75 000.—
Sumy przechodnie . . . . .	" 17 001 63
	Zł. 19 293 309 73
Udzielone gwarancje . . . . .	" 315 109 16
Inkaso . . . . .	" 1 051 341 75
Depozyty . . . . .	" 3 280 771 20
	Zł. 23 940 531 84

## STAN CZYNNY

Kapitał udziałowy . . . . .	Zł. 2 338 000.—
" zasobowy . . . . .	" 200 292 48
Rezerwa z waloryzacji . . . . .	" 48 638 97
Fundusz dyspozycyjny . . . . .	" 532 843 73
Fundusze amortyzacyjne nieruchomości i ruchomości . . . . .	" 67 500.—
Wkłady . . . . .	" 13 925 624 95
Redyskonto weksli . . . . .	" 1 134 318 78
Korespondenci Loro banki kraj. i zagraniczne . . . . .	" 320 858 44
Procenty na okres przysły . . . . .	" 183 330 14
Sumy przechodnie . . . . .	" 121 530 59
Zysk za 1928 r. . . . .	" 420 371 65
	Zł. 19 293 309 73
Gwarancje . . . . .	" 315 109 16
Różni za inkaso . . . . .	" 1 051 341 75
Różni za depozyty . . . . .	" 3 280 771 20
	Zł. 23 940 531 84

## RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT NA 31 GRUDNIA 1928 r.

### WINIEN

Wydatki na utrzymanie biura . . . . .	Zł. 527 225 86
" " operacyjne . . . . .	" 609 318 43
Różne wydatki . . . . .	" 80 206 86
Amortyzacja nieruchomości i ruchom. . . . .	" 20 550.—
Spisane protesty . . . . .	" 20 106 45
Przeniesione do kapitału zasobowego zyski osiągnięte z operacji z nieczłonkami . . . . .	" 23 058 36
Zysk za rok 1928 . . . . .	" 420 371 65
	Zł. 42 037 17
Na kapitał zasobowy . . . . .	" 198 060.—
" dywidende 10% . . . . .	" 2 500.—
" podatek od zysku . . . . .	" 100 000.—
" specjalny fundusz rezerwow . . . . .	" 5 500.—
" rzeecz instytucji dobroczynnych . . . . .	" 15 000.—
" " Kasy Przeznosności pracowników Banku . . . . .	" 57 274 48
Przeniesiono na rok 1929 . . . . .	Zł. 420 371 65
	Zł. 1 700 837 61

### MA

Pobrane procenty i prowizje . . . . .	Zł. 1 596 318 78
Wpływy na poczet protestów dawniej odpisanych . . . . .	" 13 567 60
Różnica kursowa na papierach wartościowych . . . . .	" 12 791 91
Za wynajęcie nieruchomości . . . . .	" 33 679 55
" " " dewizach . . . . .	" 13 250.—
" " " kasetek stalowych . . . . .	" 9 094 41
Przeniesienie z roku przeszłego . . . . .	" 22 135 36
	Zł. 1 700 837 61

# HENRYK PFEFFER

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 111

Telefon 18-72 i 25-36.

P. P.

Niniejszym pozwalam sobie podać do wiadomości W. P., że mój skład jest zaopatrzony na sezon wiosenny i letni w następujące artykuły: **Palla w największym wyborze, krajowe i zagraniczne, Ubrania gotowe i na zamówienie, kapelusze, bieliznę, krawaty, masy, materjały na ubiory, obuwie** i t. p. Dział krawiecki pod kierownictwem znanego mistrza krawieckiego. Jednocześnie komunikuję pp. Właścicielom Nieruchomości że chcąc uprzystępnić szerokiemu ogółowi nabywanie moich towarów na **bardzo dogodnych warunkach zawartem umowę** z Centralnem Stowarzyszeniem Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 46, na mocy której, na podstawie otrzymanych czeków przez Centr. Stow. Wł. Nier. członkowie korzystają mogą z **kredytu 5-cio miesięcznego** przy cenach gotówkowych i bardzo przystępnych.

Z poważaniem  
**HENRYK PFEFFER.**

## Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości pp. Właścicieli posesyj przy ul. **Piotrkowskiej** na odcinku od Placu Wolności do ul. Nawrot — ul. Zamenhofs t. j. od Nr. 1 do Nr. 127 oraz od Nr. 2 do Nr. 124 i przy ul. **Nawrot** na odcinku od ul. Piotrkowskiej do ul. Sienkiewicza, t. j. od Nr. 1 do Nr. 15 oraz od Nr. 2 do Nr. 16, że w sezonie roku bieżącego t. j. w międzyczasie od dnia 1 lipca 1929 roku do 1 października 1929 roku jezdnie na wyżej wymienionych odcinkach ulic otrzymają wierzchnią asfaltową o profilu poprzecznym **bez rynsztoków**, obecnie istniejących.

W związku z powyższem wszelkie odprowadzania wód z poszczególnych posesyj sposobem nawierzchniowym do ścieków ulicznych zostaną wzbronione.

Wobec tego, że odprowadzanie wód z posesyj będzie mogło być skutecznone jedynie przez przyłączenie się do istniejącej miejskiej sieci kanalizacyjnej — Magistrat m. Łodzi wzywa Panów Właścicieli posesyj, by roboty, związane z przyłączeniem ich posesyj do miejskiej sieci kanalizacyjnej uskutecznił przed rozpoczęciem robót asfaltowych, t. j. w terminach:

a) do dnia 1 czerwca 1929 roku na ulicy Piotrkowskiej na odcinku od ulicy 6 Sierpnia — ul. Traugutta do ul. Zamenhofs — ul. Nawrot, t. j. od Nr. 65 do Nr. 127 oraz od Nr. 72 do Nr. 124;

b) do dnia 1 lipca 1929 roku na ul. Piotrkowskiej na odcinku od ul. Cegielnianej do ul. 6 Sierpnia — ul. Traugutta, t. j. od Nr. 29 do Nr. 63 oraz od Nr. 34 do Nr. 70;

c) do dnia 1 sierpnia 1929 roku na ul. Piotrkowskiej na odcinku od Placu Wolności do ul. Cegielnianej t. j. od Nr. 1 do Nr. 27 oraz od Nr. 2 do Nr. 32 i

na ul. Nawrot na odcinku od ul. Piotrkowskiej do ul. Sienkiewicza t. j. od Nr. 1 do Nr. 15 oraz od Nr. 2 do Nr. 16, gdyż po oznaczonych terminach wszelkie koszty naprawy nowej nawierzchni ulicy, powstałe wskutek przyłączeń posesyj do sieci kanalizacyjnej ponosić będą pp. właściciele poszczególnych posesyj jak również będą ponosić konkwencje, które wynikną wskutek zabronienia wypuszczania ścieków domowych do rynsztoków ulicznych.

Blizszych informacyj, dotyczących przyłączenia posesyj do miejskiej sieci kanalizacyjnej, udziela Wydział Kanalizacyjny i Wodociągów Magistratu m. Łodzi.

Łódź w marcu 1929 roku.

Spółka Akcyjna  
**Pabjanickiej Fabryki Papieru**

# Rob-Saenger

Zarząd: Warszawa, Smolna 17  
Fabryka Papieru, Pabjanice  
Fabryka Papieru i Celulozy, Włocław.

Przedstawicielstwo na Łódź i Okręg Łódzki

**Jerzy Doering**  
Łódź, Zawadzka 10, telefon 908.

# Smoła gazowa

w każdej ilości do nabycia

**w Gazowni Miejskiej w Łodzi**

Targowa 18, Telefon 69-54

**UWAGA!** Przy większych ilościach udzielamy rabaty i przyjmujemy pokrycie weksłami.

TOWARZYSTWO HANDLOWE

**„WĘGWAPCEM“**SPRZEDAŻ WĘGLA, WAPNA, CEMENTU, GIPSU  
i t. p., materiałów budowlanych po cenach  
hurtowych.

Łódź, KOLEJNA 7.

TELEFON 32-93.

**MEBLE** w wielkim wyborze  
można otrzymać  
w magazynie mebli**J. NĄSIELSKI**

Piotrkowska 9 I piętro front, telef. 47 09

STAŁE NA SKŁADZIE:

urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów i t. p.

Dla wygody Sz. Klienteli udzielam dłuższego kredytu.

**Hugo Förster**

zakłady artystyczno-przemysłowe

wytwarzają rzeźbiarskich i sztukatorskich

Łódź, DĘBOWA 3, TELEFON 10-98.

**Franciszek Małolepszy**

Łódź, Piotrkowska 79.

**Zakład Slusarski**

SPECJALNOŚĆ:

Okucia budowlane i roboty kanalizacyjno-wodociągowe

FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY

**„ARKADIA“**

Łódź, Ogrodowa 13.

**CEMENT**

ofiarowuje

**Mieczysław HERTZ**

Al. Kościuszki 69, tel. 15-52, 51-43.

**Underwood**bezkonkurencyjne maszyny do pi-  
sania najnowszego modelu można  
nabyć wyłącznie w firmie**Józef Leżon**

Przejazd 4, tel. 223

**HALA TARGOWA**

Łódź, ul. Ogrodowa Nr. 3.

Sprzedaż wszelkiego rodzaju ma-  
nufaktury wełnianej, bawełnianej,  
chustek, galanterji i innych  
towarów.**HALA TARGOWA**

Łódź, ul. Ogrodowa Nr. 3

**F. FUTERMAN**

Łódź, Piotrkowska 28, telefon 29-21.

Poleca ostatnie nowości:

Dywanów, Chodników, Firanek, Portjer, Narzu-  
tek, Kap i wszelkich pokryć meblowych oraz  
wielki wybór LINOLEUM i CERAT.

HURT

DETAL

**GRAMOFONY  
i PŁYTY  
MUZA!**

ŁÓDŹ NARUTOWICZA 18

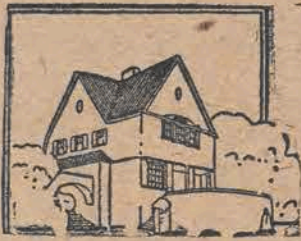
**NAJWIEKIZY  
WYBÓR**



SPRZEDAŻ  
NA DOGODNYCH  
WARUNKACH

Tel. 4606.

# HERAKLITH



Nie istnieją inne płyty budowlane, któreby łączyły w sobie taką ilość idealnych własności, jak Heraklith.

Heraklith posiada niebywałą zdolność zachowania ciepła, ogniotrwałość, lekkość, wytrzymałość, najdoskonalszą własność tłumienia głosu i jest niedostępny dla robactwa i przeciwwilgotny.

Heraklith można piłować, krajać, świdrować i wbijać weń gwoździe.

Tynk na Heraklicie trzyma się idealnie.

Nadto duży format, nieograniczona trwałość i niezwykła taniość czyni z Heraklithu pierwszorzędny materiał budowlany.

Heraklithem buduje się całe domy, mansardy, nadbudówki pięter ścianki, sufity, izolacje dachów w fabrykach, izolacje stajen lodownie i t. d.

Nie omieszkaj zaopatrzyć się natychmiast w prospekt,

Bliższych informacji w sprawie budowania płytami Heraklithu udziela firma

## „BETON”, Łódź

właściciel: **W. Matz**, ul. Srebrzyńska 6.

## FRANCISZEK WAGNER i S=ka.

Fabryka Ogrzewań Centralnych, Wodociągów i Kanalizacji. — Wytwórnia Tlenu.  
Łódź, ul. Zeromskiego № 94, Telefony № № 15-99 i 69-20.

### WYKONYWA:

Ogrzewania centralne wszelkich systemów dla domów mieszkalnych, fabryk, teatrów, szkół, szpitali, oranżerii etc.

Wodociągi i kanalizacje dla domów, fabryk etc.

Urządzenia hydrantowo-przeciwpożarowe.

Przewody rurowe do kotłów i maszyn dla wysokiego ciśnienia i przegrzanej pary.

### WYTWÓRNIA TLENU POLECA:

Tlen techniczny i medyczny i wszelkie materiały i przyrządy w zakres autogenowego spawania wchodzące.

Skład farb malarskich i żelaza

## J. BRAJTBART

Andrzeja 18, tel 63-48

poleca na nadchodzący sezon artykuły w zakres malarstwa i gospodarstwa domowego wchodzące. — Ceny przystępne. Obsługa solidna.

**UWAGA:** Dla właśc. nieruchom. specjalny rabat.

ZAKŁAD BLACHARSKI

## „ZGODA“

Łódź, Cegielniana 34, róg Piotrkowskiej. Telefon 34-51.

Przyjmuje obstalunki na roboty blacharskie, roboty budowlane, krycie dachów blachą miedzianą, cynkową, ocynkowaną, żelazną, a także wykonywa rynny, rury spadowe, obróbki gzymsów przy wyprawie ścian frontowych. Nasady kominowe przeciw dymieniu się. Roboty fabryczne. Dromle nowe oraz reperacja takowych. Podstawy do oliwy, filtry i t. p.

### CYNKOWNIA WŁASNA

Roboty dekarские. Krycie dachów papowych na listwy i na klebedach. Smarowanie oraz reperacja wszelkiego rodzaju i konserwacja.

Ceny przystępne.